

REPUBLIKA

Rok VI

ŁÓDŹ CZWARTEK, 26 STYCZNIA 1928 R.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 26

Wybory w całym kraju.

Lista komunistyczna nie została jeszcze zatwierdzona.—Główna komisja wyborcza poleciła wicem. Carowi zbadać, ile umieszczono na niej fałszywych podpisów.—Plany łódzkich chadeków.—Nieporozumienia wśród „stalinowców“ i „trockistów“ w Polsce.

Wybory w Łodzi.

Łódź, 25 stycznia.

Przygotowania wyborcze na terenie Łodzi i całego województwa poczyniła już Ch. D., posiadająca jak wiadomo, od endecji cichy monopol wyłączności na nasz okręg. Do sejmiku z ramienia Ch. D. mają tu kandydować pp.: Harasz i Adamski, natomiast senat ma się wzbogacić o szanowną osobę cenionego aptekarza pana Wiktora Groszkowskiego, b. wiceprezydenta miasta, męża wielu cnót i znakomitego rozumu.

Ch. D. skojarzona jest na wybory z „Piastem“, który jednak w naszym województwie jest bardzo słaby. Chadeccja czyni jeszcze pewne usiłowania w kierunku zdobycia „Resursy“. Dziś odbywa się dalszy ciąg narad „Resursy“ w sprawie stosunku do nowoutworzonego Bloku nie-szczańskiego.

Wczoraj panowało wielkie poruszenie wśród

KOMUNISTÓW

w Łodzi na temat dopuszczenia czy też unieważnienia ich państwowej listy wyborczej. Ponieważ podstawą tej decyzji są względy czysto formalne, przeto nawet unieważnienie nie przesądzałoby o dopuszczeniu list okręgowych. Jak dowiadujemy się w wielu związkach robotniczych odbywają się dyskusje na temat rozłamu partii komunistycznej i wyborów w Polsce. Wśród samych komunistów panuje wielka rozbieżność zdań.

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi zjazd delegatów powiatu łódzkiego, poświęcony omówieniu kandydatur poselskich z powiatu. W skład komitetu powiatowego wchodzi pp.: Jan Świercz, burmistrz m. Zgierza, dr. Bogusławski Stefan, burmistrz m. Rady Pabjanickiej, Wacław Gogolewski, wójt gminy Kruszków, Szczerbiński, n. p. semorządu pow. łódzkiego, Antoni Rydlewicz, rolnik, Walery Wiechowicki.

W dniach najbliższych zostanie ukonstytuowany w Łodzi miejski komitet wyborczy bezpartyjnego bloku współpracy z rządem.

Główna komisja wyborcza zakwestjonowała listy № 13 (komuniści) i 16 (P. P. S. lewica).

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.)

Wczoraj do godziny pierwszej w nocy, trwało posiedzenie głównej komisji wyborczej.

Główny komisarz wyborczy wicem. Car zakwestjonował listy nr. 13 (komuniści) i nr. 16 (P. P. S.-lewica), stwierdzając, iż część podpisów pod listami jest widocznie wykonana tą samą ręką.

Delegat koła żydowskiego b. poseł Hartglas postawił wniosek aby decyzja co do obu list zapadła po stwierdzeniu ile podpisów jest w ten sposób podrobionych.

Legioniści iąqł

W związku z rozwijającą się akcją wyborczą odbyło się w dniu wczorajszym w Łodzi zebranie informacyjne łódzkiego oddziału związku legjonistów.

Zebranie zagalę przewoził p. Malinowski, przewodniczący p. Wymysłowski, sekretarzował p. Tausz. Referat informacyjny o akcji wyborczej wygłosił p. Malinowski.

Po dyskusji, jaka się wywiązała nad referatem, postanowiono: a) zgłosić akces do bezpartyjnego bloku współpracy z rządem, b) wybrać specjalny komitet wyborczy związku legjonistów, mający za zadanie prowadzenie akcji wyborczej w porozumieniu z miejskim komitetem wyborczym współpracy z rządem.

W skład komitetu weszli pp. Bolesław Fichna (jako przewodniczący), Malinowski, Giełczyński, Jaworski, Nowakowski, Kubasiewicz i Wójtowicz. Bezpośrednio po ukończeniu zebrania informacyjnego odbyło się pierwsze posiedzenie organizacyjne komitetu wyborczego.

Wśród żydów.

Z Warszawy donoszą, iż wskutek tarć powstałych ostatnio w łonie dwu żydowskich bloków nie-

szczańskich istnieje możliwość, że z 14 mandatów, ani jeden nie przypadnie blokom żydowskim.

Natomiast wielkie szanse do przeprowadzenia mandatu ma lista Bundu.

Następne posiedzenie komisji wyborczej odbędzie się w piątek wczoraj.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.)

W Warszawie złożono wczoraj pierwszą okręgową listę kandydatów do sejmiku. Jest to lista całkiem samostanna, nie związana z żadną listą państwową.

Figurują na niej pp. Sakheim i rabin Michelson. Obaj ci panowie nie reprezentują nikogo, żadne stronnictwo żydowskie nie przyznaje się do nich, ale mimo to ogarnięci tęsknotą do sejmiku, zgłosili listę swoją z okręgu białostockiego, a obecnie nawet i w stolicy.

Wilno, 25 stycznia.

W bloku mniejszości narodowych na ziemiach wschodnich są ustawiczne tarce wewnętrzne. Dotychczasowy przedstawiciel kupców żydowskich, senator Trusker, kategorycznie nie chce figurować na liście bloku mniejszości. Również demokraci z d-rem Szabadem na czele zamierzają wycofać się z bloku.

Fałszywa pogłoska.

LWÓW, 25 stycznia. W związku z pogłoskami, które ukazały się w dzienni-

kach opozycji jakoby wojewoda łwowski p. Borkowski, miał ustąpić z zajmowanego stanowiska w związku z akcją wyborczą, koło urzędowe komunikują, iż wiadomość ta nie odpowiada prawdzie.

Na prowincji wojewódzkiej.

We wszystkich większych ośrodkach województwa łódzkiego akcja przedwyborcza staje się coraz żywsza. Nie tylko dni świąteczne, lecz i targowe wyzyskiwane są dla zebrań, zjazdów i wiecej wyborczych.

LECZYCA, 25 stycznia (telefonem). W sali straży ogniowej odbyło się zebranie delegatów gminnych komitetów wyborczych bezpartyjnego bloku przy udziale przeszło 200 osób. Zebranie zagalę przewoził komitet powiatowy a Sobieszczański, poczem referat polityczny wygłosił red. Pletrzak.

W toku dyskusji omawiano m. in. ewentualną kandydaturę z powiatu leczyckiego.

We wszystkich prawie wioskach samorządnie zorganizowały się komitety wyborcze bezpartyjnego bloku. Tak przedstawiciele miast (Łęczycę, Ozorków) jak i wszystkich gmin deklarują poparcie listy nr. 1.

ALEKSANDRÓW, 25 stycznia (telefonem). W dniu wczorajszym zawiązał się w Aleksandrowie miejski bezpartyjny komitet wyborczy. Zarząd komitetu stanowią pp.: dr. Namysłowski — prezes, E. Kotelko, K. Radomiński, T. Lewandowski, J. Sabaczyński, J. Grobelny, W. Zdanowicz, L. Sychalski.

KONIN, 25 stycznia (telefonem). Nauczycielstwo szkół powszechnych powiatów kościańskiego, konińskiego, leczyckiego i słupeckiego wypowiedziało się na swoich zebraniach powiatowych za czynnym poparciem bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. Zorganizowano nauczycielskie komitety wyborcze powiatowe i komitety okręgowe w Koninie oraz uchwalono, by z każdego powiatu wchodził przedstawiciel nauczycielstwa do okręgowego komitetu wyborczego.

Duchowni nie kandydują.

Białystok, 25 stycznia.

(Agencja Wschodnia)

Na zebraniu stronnictwa P. S. L. Piasta, odbytem w Sokółowie, wystosowano do arcybiskupa Jastrzykowskiego w Wilnie petycję, o udzielenie zezwolenia księdzu dziekanowi Sokółskiemu na kandydowanie do ciała ustawodawczego duchownym nie udziela.

W odpowiedzi J. E. ks. arcyb. Jastrzykowski oświadczył, iż żadnych zezwoleń na kandydowanie do ciała ustawodawczego duchownym nie udziela.

35 lista.

Warszawa, 25 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dn. 24 b. m. została zgłoszona jako ostatnia do państw. komisji wyborczej lista stronnictwa pracy kresów zachodnich. Lista otrzymała numer 35.

**

Toruń, 25 stycznia.

Do Zjednoczenia Ludowego (secesja senatora Bojki) zgłosili akces działacze P. S. L. „Piasta“ powiatu chojnickiego, tucholskiego, sompolńskiego, starogardzkiego, tezewskiego, kościeżyńskiego, oraz wejherowskiego. Zjednoczenie Ludowe wchodzi obecnie w skład bloku gospodarczego który występuje pod hasłem współpracy z rządem.

Kogo zabraknie w sejmie?

Kilku tegich fachowców oraz wielu ludzi, zupełnie nie nadających się do pracy.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.)

W miarę ustalania kandydatur poselskich okazuje się powoli, kogo już naprawdę z członków poprzedniego sejmiku nie będzie w nowym, gdyż partje rezygnują z szeregu osób. Wspominaliśmy, że był min. Thugutt nie kandyduje wcale. Dalej okazuje się, że „Piast“ wyrzeka się swojego wiceprezesa, b. posła Bobka, który miał kandydować z Górnego Śląska, ale tamtejszy zarząd „Piasta“ wolał p. Bułę niż p. Bobka. Przykra również rzecz wydarzyła się dyrektorowi „Lewiatana“, bezwzględnie jednemu z najbardziej użytecznych pracowników głównego sejmiku, p. Andrzejowi Wierzbickiemu. Należał on do Zw. Ludowo-Narodowego, ostatnio jednak współpracował z rządem. Nie mogąc się jednak zdobyć starego sentymentu do endecji, nie wystąpił ze swego stronnictwa, balansując na dwóch stronach. W rezultacie jako członek Zw. Lud.-Nar. nie mógł wystawić jego kandydatury bezpartyjny blok współpracy z rządem, a endecja, krzywo patrząc na tego bliski kontakt z prezydentem rady ministrów i z ministerstwem przemysłu i handlu, nie wystawiła go również na swoich listach.

Zabraknie również w nowym sejmie dwóch pierwszorzędnych znawców zagadnień finansowych, dr. Władysława Byrki i dr. Ignacego Michalskiego.

Na pierwszego z nich — członka „Piasta“ obraził się p. Witos za bliski kontakt, utrzymywany przez dr. Byrkę z krakowskim „Ilustrowanym Kurjerem

Codziennym“, który przeszedł zdecydowanie do obozu prasy prorządowej; dr. Michalski znalazł się w identycznej sytuacji, co p. Wierzbicki: nie zyskał zaufania bloku współpracy z rządem a stracił zaufanie grupy p. Stronickiego do której należał, a jednocześnie współpracował w radzie finansowej przy ministerstwie skarbu.

Nie będzie również w sejmie byłych ministrów Stanisława Grabskiego i Jerzego Zdziechowskiego, gdyż i tych jakoś endecja ma dość. Posiedzenia sejmiku stracą również wiele na znaczeniu pod względem humorystycznym, gdyż najpewniej nie będzie w nim ks. Okonia jako że wydalony został ze stworzonego przez siebie chłopskiego stronnictwa radykalnego.

Aresztowanie inż. Rechowicza

za nadużycia w Banku Budowlanym.

Warszawski koresp. „Republiki” telefonuje:

W związku z aresztowaniem b. dyrektora departamentu w ministerstwie skarbu i b. dyrektora Banku Budowlanego dr. Wyszatyckiego z polecenia Nadzwyczajnej Komisji walki z nadużyciami aresztowano również inż. Kazimierza Rechowicza.

K. Rechowicz jest osadzony w oddzielnej celi na Pawiaku.

Inż. K. Rechowicz był znany w szerokiej sferze Warszawy jako kierownik robót przy budowie w swoim czasie bardzo reklamowanego hotelu „Helvetia” (obok teatru Polskiego).

Niefortunna ta budowa była finansowana przez Bank Budowlany, którego naczelnym dyrektorem po ustąpieniu ministra skarbu Michałskiego, był jego dyrektor departamentu prezydialnego, aresztowany wczoraj dr. L. Wyszatycki.

Dwie katastrofy kolejowe.

8 zabitych, 19 rannych.

Londyn, 25 stycznia.

Donoszą z Kalkuty, że wczoraj w Bengalu manewrująca lokomotywa wpała na pociąg osobowo-towarowy. Wagony towarowe wykołczyły się a wagony pasażerskie są wskutek strąca zupełnie zdruzgotane. Straciło życie 7 osób, a 15 odniosło rany.

Druga katastrofa wydarzyła się pod Mulmaj, przyczem dwa wagony pasażerskie są zupełnie rozbite. Jedna osoba jest zabita a 4 ranne.

— W Moskwie zmarł jeden z uczestników zamordowania ministra Plewe, Sikorski, który przechowywał u siebie bombę następną rzuconą na ministra Plewego.

Rozruchy robotnicze w Niemczech.

Gwałtowne starcia robotników z policją.

Berlin, 25 stycznia.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

W związku z wielkimi rozruchami robotniczymi, które obecnie rozpoczęły się w środkowych Niemczech, donoszą, że w Thale, Halle i kilku innych miejscowościach doszło do gwałtownych starć pomiędzy strejkującymi robotnikami a policją. Robotnicy nie chcą dopuścić nawet nielicznych robotników, których właściciele kopalni zatrzymali w pracy celem kontrolowania fabryk i hut. Wczoraj znowu siłą przybrał większe rozmiary, ponieważ wielka huta żelaz-

na w Thale wypowiedziała pracę 4.000 robotnikom.

Berlin, 25 stycznia.

W miejscowości Siessen aresztowano 5 telegrafistów. Aresztowanie nastąpiło na skutek wykrycia faktu, iż jedna z wojskowych stacji radiotelegraficznych nadawała w ciągu kilku dni radiotelegramy według nieprzebitego klucza. Istnieje przypuszczenie, iż aresztowani utrzymywali łączność z zagranicznymi źródłami informacyjnymi. Aresztowano także szereg telegrafistów wojskowych w oddziałach znajdujących się na północ od Renu. 50 osób cywilnych znajduje się w aresztach prewencyjnych.

Katastrofalny huragan nad Anglią.

Wichura szerzy straszliwe spustoszenia.

Londyn, 25 stycznia.

Biuro Reutersa donosi, że nad całą Anglią sroży się huragan, połączony z ulewny deszczem, śniegiem i gradem. Wichur dmie z szybkością 100—120

km. na godzinę, wyrывая drzewa z korzeniami i wywołując olbrzymie szkody. Rzekę weszły a m. in. Tamiza, a na wylęw Tamizy Londyn nie jest jeszcze dostatecznie przygotowany.

Posel komunistyczny Marty

został ujęty przez policję.

Paryż, 25 stycznia.

Deputowany komunistyczny Marty, który miał odsiedzieć karę więzienia i poszukiwany był przez policję został aresztowany w nast. okolicznościach: dwaj policjanci, którzy dokonywali objazdu nocnego na rowerach w Boulogne (Seine) zauważyli w bramie jednej fabryki dwóch osobników, którzy odmówili okazania dokumentów. W czasie przeprowadzania zatrzymanych do komisar-

jatu jeden z nich, który posiadał nabity rewolwer, pokazał legitymację, wystawioną na imię deput. Marty, protestując przeciwko aresztowaniu, drugi któregożśamości nie stwardzono został zatrzymany do dyspozycji sądu. Pierwszego, który wylegitymował się jako Marty, zamknięto w więzieniu La Sante.

— Donoszą z Nowego Jorku, że z pośród 21 więźniów, którzy uciekli z więzienia pod Detroit ani jeden nie zdołał się ukryć, ponieważ czterech nie chciało dalej uciekać i poczyniło władzom doniesienia o miejscu pobytu pozostałych.

Samobójstwo w pociągu przemysłowca bydgoskiego.

Bydgoszcz, 25 stycznia.

(Agencja Wschodnia)

W przybyłym dzisiaj do Tczewa pociągu, w wagonie III klasy, znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny.

W zmarłym rozpoznano znanego na bruku bydgoskim przemysłowca, Józefa Fagiewicza.

Jak ustaliło śledztwo, Fagiewicz popełnił samobójstwo. Przyczyni dotychczas nie ustalono.

73-letni żebrak

zamordował 7-letnią dziewczynkę

Białystok, 25 stycznia.

(Agencja Wschodnia)

Przez sąd białostocki skazany został 73-letni żebrak, Józef Kot, na jeden rok więzienia, za zamordowanie 7-letniej dziewczynki, którą miał w utrzymaniu.

Tysiąc butelek spirytusu

pastwą pożaru.

Lwów, 25 stycznia.

(Agencja Wschodnia)

Wczoraj w fabryce wódek i likierów Mikolascha, wybuchł pożar, powstały przy eksplozji butelki spirytusu denaturowanego. Wybuch nastąpił w czasie lakovania butelki. Na skutek pożaru zniszczeniu uległo 1.000 butelek spirytusu.

B. dyrektor teatru Olik,

aresztowany we Lwowie.

Lwów, 25 stycznia.

(Agencja Wschodnia)

Aresztowano tu wczoraj pod zarzutem popełnienia szeregu oszustw b. dyrektora teatru Franciszka Olikę. Aresztowany założył przed niedawnym czasem zwazek artystów amatorskich scen polskich, a następnie został dyrektorem sceny amatorskiej przy II Sokole. Następnie Olik wystąpił się o szereg subsydjów od t. zw. członków wspierających. Poj pozorem dawania posad Olik wyłudzał wysokie kauce, których następnie nie zwracał.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Największe arcydzieło sezonu i największy cud sztuki filmowej p. t.

„Wschód Słońca”

(Sunrise)

Pierwsza amerykańska realizacja gen'a'nego europejskiego reżysera F. W. MURNAN'A

na tle powieści

H. Sudermana p. t. „Podróż do Tyży”



„Ta pieśń o życiu „Ich dwojga” — rozbrzmiewa wszędzie, zarówno wśród zgłęku wielkomięskiego, jak i pod pogodnym niebem zacisznej wsi — gdyż wszędzie wygrywa życie tę samą melodię...”

Rolę główną gra

JANET GAYNOR

urocza, nieporównana, zachwycająca artystka przewyższająca wdziękiem i talentem

LILJANĘ GISH

Ilustrację muzyczną najznakomitszych kompozytorów wykona zwięszona orkiestra symfon. pod batulą p. L. Kantora

Początek seansów o 4.30

16 aktów razem



16 aktów razem

Dziś! szlagierowa premiera Dziś!

Niezwykła atrakcja bieżącego sezonu! — 4 potężne gwiazdy ekranu oraz 2 szlagiery w jednym nadzwyczajnym programie! Akcja napięcia nie do pomysłenia, tempo porywające, wykonanie m. s'rzowskie!



Estella Taylor i Ricardo Cortez

w niesamowitej swej kreacji 8-aktowym dramacie życiowo-sensacyjnym pod tytułem:

Kiedy kobieta kocha...!

oraz wirtuozi ekranu:

BEBE DANIELS i JAMES HALL

w swym znakomitym obrazie, który posiada wszystko: łzy i śmiech, ale posiada on jeszcze daleko więcej: głęboką mądrość życiową — pod tytułem:

Awanturница mimowoli

Początek o godz. 4, w soboty i niedziele o godz. 1-ej.

KOLTUN SALTANS.

Każdemu sztabakowi, poczawszy od czwartej klasy, tomaczą niemal codziennie, że pomiędzy życiem a literaturą istnieje ścisły związek, że każdy okres historyczny ma swoje idee przewodnie, swoje zalety i przywary, zwyczaje, obyczaje, poglądy, tradycje, wierzenia i przesady. W literaturze pozostają ślady epoki uwiecznione tak, jak mucha przed historyczną w bursztynie albo jakaś paproć na węglu kamiennym. Sztabak nauczył się tego w czwartej klasie, pogłębił wszystko aż do ósmej włącznie, a kiedy wyjdzie ze szkoły—gruntownie o wszystkim zapomniał.

A propos czego to wszystko? A propos ostatniej komedji Wroczyńskiego p. t. „Aby żyć”. Nasz recenzent teatralny załatwił się z nią po swojemu i podobnie jak inni recenzenci zarówno w Warszawie, jak i w Łodzi. Pokłócili się o nią wszyscy, jedni chwalała, drudzy pomieszała z błotem i to nie tylko recenzenci, ale i szeroka publiczność. M. in. jeden z czytelników w obszerniejszym liście do redakcji tak sobie używa:

—Komedia „Aby żyć” skapana jest w nastroju brzydoty moralnej. Widzimy przez trzy akty samych niemal złodziei, szubrawców, urwipółców, karierowiczów i warjatów, czy też półwarjatów o bardzo metnej umysłowości. Jeden stara się drugiego okraść i oszukać. Kobiety stroją się, próżnują i „puszczają się”. Jednym słowem—wielka, brudna, ponura chryja..

Właśnie chodziło nam o ten sąd. Jest krótki, prosty i szczerzy, jest bowiem poglądem na to, co się w komedji dzieje. Szkoda, że z takich sądów wysnuwa się użytkarnie wnioski: tak nie należy pisać; to jest demoralizacja, „pessymizacja” społeczeństwa ze sceny; nie wolno szerzyć beznadziejności; obraza Polski, szkodliwa karykatura rzeczywistości!..

Aż tem wszystkiemu chcieliśmy napisać i to wcale nie z punktu widzenia większej lub mniejszej wartości artystycznej sztuki. Chodzi nam o punkt widzenia społeczny, będący najczęściej najlepszym sprawdzianem dla wielu problemów, które w innym wypadku wiszą wprost w powietrzu.

Przedewszystkiemu trzeba się rozprawić z oburzeniem „narodowym”. Są pewne przeżytki dwunożne, które nie mogą się pogodzić z tem, co istnieje. Dawniej, kiedy Polska istniała tylko w sferze marzeń, można było mówić: „Świętości nie szarpać”. Wprawdzie Wyspiański niewiele sobie z tej zasady robił, ale przynajmniej można ją było zrozumieć. Dzisiaj, gdy państwo i społeczeństwo, jako jego treść, jest codziennością, szarą rzeczywistością, można już przykładać do obu miarę krytycyzmu i nawet satyry. Co też sobie we Francji i w Niemczech używają ludzie na Marjannie i Germanji?! Gdyby mówiono tam „świętości nie szarpać”, wszyscy satyrycy i humoryści dawno pomarliby z głodu! I ludzie się śmieją, a państwa kwitną... U nas były Cikota i Potowicz uważała się za „świętości” i ledwo ich drasnąc, już czyniła krzyk, że szarga się Polskę. Na przedstawieniu „Aby żyć” widziałem, jak trząsł się z oburzenia pewien pan, którego z łatwością można żywcem wciągnąć na scenę i pomieszać z tłumem kabotynów—wcaleby od nich korzystnie się nie odbijał!..

Wyobrażamy sobie, że kiedy Moller wystawiał „Chorego” z urojenia—wszyscy lekarze owego okresu byli wielce oburzeni. Nie zmienia to postaci rzeczy, że cała ówczesna medycyna była śmieszna i pozostała nią jeszcze bardzo długo... Zainteresowani zawsze widzą siebie, jako epokę porządku i ładu spo-

lecznego, a dulszczyzna pieni się, kiedy jej podsunąć pod nos lustro. Prostu egocentryczny pogląd na świat.

Czujemy, że mogłoby się zdawać, jakobyśmy chcieli powiedzieć Wroczyńskiemu zbyt wielki komplement: pokazał na scenie skarykaturowaną Polskę!.. No, nie, tak nie jest. Polskę pokazać udało się tylko jednemu właśnie Wyspiańskiemu („Wesele”, „Wyzwolenie”). Czy my wogóle zdajemy sobie sprawę, co to jest Polska?

Dla przeciętnego inteligenta Polska—to pare dat statystycznych, portret Piłsudskiego, pięciu ministrów, kilku ważnych posłów, kawalek Warszawy, mundur żołnierski, trzech publicystów i oderwane pojęcia: endecja, P. P. S., mniejszość narodowa, policjant i nakaz podatkowy. Kto zna całokształt skomplikowanych problemów politycznych, gospodarczych i kulturalnych, kto pojmuje 20 milionów chłopów, kto widzi pełnię zbiorowego życia? Po to, aby Polskę wyprowadzić na scenę lub zmieścić ją w powieści, czy na płótnie—trzeba geniusza, na którego Wroczyński wcale nie kroi. I dlatego właśnie nie kuszył się o wielką komediową syn tezę, która dla każdego twórcy byłaby najkosztowniejszą koroną talentu i za-

ślugi. Wybrał poprostu jeden polski zakamarek i to bardzo smrodliwy—nawet nie Warszawę, ale „Warszawkę”, tę co to widzimy od biura do knalpy i od nory mieszkalnej do czarnej giełdy. Powyciągał z nor za uszy koltunstwo, którego pełno, i wcale nawet nie siłił się na przesadną karykaturę: wystarczy postać hemoroidalnego referencje ministerjalnego, „spryciarza”—postać z prowincjonalnej apteki, trochę zwarlowanego aferzystę, któremu się udaje, dwie, trzy warszawskie garsonki różnego wieku, pogrzebać się nieco w ich domu, a nieco w interesach, i —ani patrzeć—jest świetna satyra, i tę bandę identyfikować z Polską—tfu, to nawet nie przystoi! Chociażby nawet koltunstwo ogromnie tego pragnęło, bo to tak bezpłeczne i mało cuchnąć sobie w kącie, a wystawić przed sobą szanowne jakieś godło, aby się wszyscy kłaniali!..

Nie rozpaczajmy, zresztą. Koltuny są wszędzie na całym świecie. I tak samo obrażają się, gdy się im to mówi, albo, co gorzej pokazują w Warszawie, w Łodzi, jak i w Paryżu, Berlinie, Londynie i Rzymie. Oni to odsadzili Wroczyńskiego od czci i wiary—nie za braki artystyczne w komedji, ale tylko i jedynie za temat i rozwiązanie. Oto jest przyczyna, dla której Wroczyńskiego i „Aby

żyć” bronimy, podobnie, jak bronimy Gogola, kiedy biurokracja rosyjska do stawała staków szalu na widok „Revizora”. (Zaznaczamy raz jeszcze, że w tej chwili strona artystyczna komedji nas nie obchodzi).

Wroczyński pochwycił strzęp warszawskiej rzeczywistości i w tym znaczeniu stworzył historyczny dokument, pozostawił ślad epoki. Potowicze i Cikota niech pomstują głośno i zawodzą o „szerzeniu pesymizmu”. Ale trzeba ich było pokazać w jasnym świetle, wyciągnąć na scenę prawdę.

Przeczytajmy jeszcze raz utwór listu: „Komedia skapana w nastroju brzydoty moralnej... Trzy akty złodziei, szubrawców, urwipółców, karierowiczów... Kobiety stroją się, próżnują, puszcza się... Wielka, brudna, ponura chryja...”

Co? Komedia „Aby żyć”? Nie. Skrawek „Warszaski”, ten właśnie paskudny i obscurny, a jednak zadający ton i rozpięający się po polityce, administracji, finansach, przemyśle, po restauracjach, teatrach i wszędzie tam, gdzie Polskę można „reprezentować”.

Dobrze, że temu skrawkowi piął Wroczyński w twarz!..

St. St.

Prowizoryczny traktat handlowy z Rosją.

Delegaci polscy wyjechali wczoraj do Moskwy celem przeprowadzenia rokowań wstępnych.

Warszawski koresp. „Republiki” telefonuje:

Wczoraj o godz. 9 m. 55 rano wyjechali z dworca Głównego do Moskwy dyr. M. Sokolowski i nac. T. Hołowko.

Przy odjeździe delegatów obecni byli z ramienia M. S. Z. przedstawiciele wydziału wschodniego: pp. Przesmycki, dr. Jankowski, Sidorowicz, Hynkiewicz, Raczynski i szef sekretariatu ministra radca Szumakowski.

W imieniu poselstwa—dyrektor Izby handlowej polsko-rosyjskiej p. Trzeciakowski.

Pobyty delegatów rządu polskiego w stolicy sowieckiej obliczony jest na tydzień.

Przedmiotem rokowań będzie sprawa t. zw. małego czyli prowizorycznego traktatu handlowego polsko-rosyjskiego, który byłby wstępem do normalnego traktatu.

Inicjatywa rozpoczęcia rokowań handlowych jest w dużym stopniu zasługą posła sowieckiego w Warszawie p. Bogomolowa, który po objęciu stanowiska w Polsce postawił sobie za zadanie u-

sunąć wszystkie przeszkody, stojące na drodze normalnych stosunków polsko-sowieckich.

Po zrealizowaniu zwrotu zabytków polskich i wymiany jeńców obecnie pos. Bogomolow pracuje z dużą energią nad doprowadzeniem do podpisania prowizorium handlowego.

Jeżeli delegacji naszej spotkają się w Moskwie z dobrą wolą ze strony najwyższych czynników sowieckich to prowizoryczny traktat handlowy stanie się faktem już w najbliższym czasie.

Premier litewski w Berlinie.

Waldemarasz proponuje utworzenie bloku państw nadbałtyckich i szuka poparcia dla swej polityki u Stresemanna.

Berlin, 25 stycznia. Premier Waldemarasz przybył dzisiaj do Berlina. Na przyjęcie jego zjawił się na dworcu szef protokołu niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych dr. Koester, niemiecki poseł w Kownie Morraht, hr. Bassewitsch z ministerstwa spraw zagranicznych, który opracowuje kwestje litewskie, litewski poseł w Berlinie Sdzikauskas. Dzisiaj przed południem Waldemarasz po krótkim wypochniku w hotelu składał będzie wizyty kanclerzowi Rzeszy, ministrowi Stresemannowi i podsekretarzowi stanu Schubertowi. Wieczorem odbędzie się przyjęcie u generalnego konsula litewskiego. Poza tem wielkimi i uroczystymi przyjęciami ugościć ma litewskiego premiera Stresemann, kanclerz Marx i t. d.

Waldemarasz pozostanie w Berlinie do niedzieli.

Berlin, 25 stycznia. „Berliner Zeitung am Montag” ogłasza dziś artykuł premiera litewskiego Waldemarasa o stosunkach niemiecko-litewskich. Na wstępie artykułu p. Waldemarasz zaznacza, że najważniejszą koncepcją trwałości pacyfikacji stosunków nad Bałtykiem byłoby utworzenie związku państw nadbałtyckich, w którego skład weszłyby wszystkie państwa nadbałtyckie z wyjątkiem Finlandji, Łotwa, która wkrótce odejść musi, zdaniem Waldemarasa, w większym stopniu, niż Litwa, nacisk ze strony mocarstw zagranicznych powinna zrozumieć konieczność związku między państwami nadbałtyckimi. W Estonji zaś, jak przyzna-

p. Waldemarasz, sympatie dla Polski są dziś niezwykle silne. Przechodząc następnie do omówienia stosunków niemiecko-litewskich p. Waldemarasz oświadcza, że kwestja niemiecka na Litwie jest dzisiaj po sprawie wileńskiej najważniejszym problemem polityki litewskiej.

Rząd litewski nie żywi żadnych wrógich zamiarów wobec mniejszości niemieckiej na Litwie. P. Waldemarasz zapewnia dalej, że rząd litewski dołoży w przyszłości większych, niż dotychczas, starań aby nie dopuścić do stosownia represji wobec żywołu niemieckiego. Daje on osobście gwarancję, że Niemcy litewscy w przyszłości nie będą już mieli powodów uskarżania się na przesładowanie ze strony władz litewskich.

Wśród zagadnień narodowościowych w Europie północno-wschodniej sprawa stosunków niemiecko-litewskich ma być pierwszą, którą uda się załatwić w sposób zadawalający.

Wilno, 25 stycznia.

Z Kowna donoszą:

Policja litewska aresztowała w tych dniach w Tauragach jednego z najgłośniejszych przywódców rozruchów, które się odbyły w ub. roku, wójtowskiego Macztauskasa.

Proces ks. Skalskiego w Moskwie.

Moskwa, 25 stycznia.

Wczoraj późnym wieczorem przed wojskowym kolegium najwyższego sądu związku Sowietów rozpoczęła się sprawa ks. prałata Skalskiego, którego pociągnięto do odpowiedzialności z art. 54 k. k. Sowietów.

Przewodniczy rozprawie Ulrich, oskarża starszy pomocnik prokuratora Katarjan, broni członek moskiewskiego kolegium obrońcy Karjakin.

Rozprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych.



STYCZEŃ

26

Czwartek

Dziś: Polikarpa P. M.
Jutro: Jana ZłotoustegoWschód słońca o g. 7.25
Zachód słońca o g. 4.10
Wschód ksi. o g. 9.36
Zachód ksi. o g. 8.39
Długość dnia: 8.35
Przybyło dnia: 00.57

Konfiskata „Expressu“.

Wczorajszy numer „Expressu Wicczornego“ został skonfiskowany z nakazu prokuratora za umieszczenie wywiadów w sprawie Rydzewskiego, skazanego na karę śmierci przez sąd okręgowy w Łodzi.

I pracownicy miejscy

otrzymają jednorazowy 45-proc. dodatek.

Z Warszawy donoszą: Jednorazowy zasiłek 45 procentowy, przyznany urzędnikom państwowym przysługuje automatycznie na zasadzie obowiązujących przepisów także pracownikom miejskim.

Dodatek ten będzie wypłacony przez kasy magistratu bezpośrednio po załatwieniu koniecznych formalności.

Szukała śmierci

pod kołami tramwaju.

W dniu wczorajszym przechodnie, przy ulicy Piotrkowskiej byli świadkami wstrząsającego wypadku. Przed domem Nr. 21 rzucała się pod przejeżdżającą tramwaj w celu samobójczym jakaś kobieta.

Z pierś widzów wydarł się okrzyk zgrozy. Zdawało się, że straszliwa śmierć desperatki jest nieunikniona. Sytuację jednak uratowała złotna krew i orientacja motorniczego. Widząc tuż pod kołami leżącą kobietę wstrzymał niemal że momentalnie pędzący wagon, używając hamulców elektrycznych.

Tramwaj zahamowany został z taką siłą, że pasażerowie wskutek nagłego wstrząsu pospadali z ławek. Rzucono się na ratunek nieszcześliwej.

Wstrząsana atakiem nerwowym wydobyła z pod deski ochronnej, przeniesiono do bramy i zewezowano pogotowie ratunkowe. Lekarz zbadawszy dokładnie desperatkę nie stwierdził żadnych obrażeń.

Dzielnemu motorniczemu zgłosiła publiczność burzliwą owację. Jak się okazało niedoszłą samobójczynią jest nie jaka Józefa Tentela zamieszkała przy ulicy DREWNOWSKIEJ 37. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz pogotowia przewiózł ją w stanie kompletnego wyczerpania do domu. (p).

Pożyteczna inowacja

Komunikacja tramwajowa do późnego wieczora.

Jak się dowiadujemy, dyrekcja K. E. T. wprowadziła bardzo pożyteczną inowację w kursowaniu tramwajów wieczorowych.

Dotąd przy skierowywaniu wieczorem tramwajów do remizy, jeździły one z ulic najkrótszą drogą przez ul. Pr. Narutowicza i Tramwajową. W ten sposób mieszkańcy ulic równoległych pozawieni wieczorem komunikacji tramwajowej, zmuszeni byli udawać się do domu pieszo.

Obecnie dyrekcja K. E. T. wprowadziła tę inowację, że tramwaje znajdujące się w górnej dzielnicy miasta, jadące od pl. Reymonta jeżdżą do remizy przez ul. Pomorską, natomiast tramwaje, jadące od rynku Bałuckiego, kierować się będą przez ul. Narutowicza.

Inowacja ta spotka się niewątpliwie z wielkim aplauzem publiczności. (x.)

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki.

N. Epszajna (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniarska 12), Goffeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowo Miejska 15). (b)

Chaos i samowola zostaną usunięte.

Ulice Łodzi nie będą rozkopywane po kilka razy przez różne instytucje.

Uzgodnienie planu robót ziemnych.

Corocznie, w okresie sezonowych robót ziemnych, ulice Łodzi są rozkopywane i przekopywane celem wykonania pewnych prac, związanych z działalnością przedsiębiorstw użyteczności publicznej (elektrownia, gazownia, tramwaje, telefony) z brukowaniem ulic i t. p. Przypadkowość w ich wykonywaniu wywołuje fatalne dla miasta i mieszkańców skutki: zaniedbany wygląd ulic, niewygodę obywateli na skutek zamknięcia przejazdu lub przejazdu, straty magistratu, wpływające ze zrzeczenia się gwarancji przedsiębiorców za roboty brukarskie—i wiele innych bolączek, na które z najmniejszych stron zwracano już po wielokroć uwagę.

Celem naprawy tych oplakanych już stosunków, będących ujmą dla półmilionowego miasta i odbijających się w sposób wysoce ujemny na najżywościjszych jego interesach,—magistrat m. Łodzi postanowił podjąć energiczną akcję zmierzającą w kierunku uzgodnienia i ujednolicenia planu robót ziemnych na sezon najbliższy oraz na okresy przyszłe.

W szczególności chodziłoby o: 1) sporządzenie wykazu robót, które mają być wykonane w sezonie 1928 r. na ulicach Łodzi przez wszystkie zainteresowane przedsiębiorstwa i instytucje;

2) uzgodnienie terminów wspomnianych robót; 3) wydanie zakazu wykonywania robót poza uzgodnionymi terminami oraz 4) powierzenie wydziałowi budownictwa dopinowania całej sprawy z ramienia magistratu.

Celem omówienia tych właśnie kwestii odbyła się wczoraj w magistracie, pod przewodnictwem p. wiceprezydenta St. Rapalskiego konferencja, w której wzięli udział: pp. komisarz rządu na m. Łódź, Strzemieński, komendant P. P. Elssesser-Nedzielski; lawnik wydziału budownictwa magistratu m. Łodzi, R. Izdebski; przedstawiciele dyrekcji kolei elektr. łódzkiej—dyr. Ring i inż. Domański, P.A.S.T.-y—inż. Rogowski, łódzkiego t-wa elektrycznego—inż. Malinowski, gazowni miejskiej—p. Wł. Sikorski, wydziału kanalizacji i wodociągów—inż. Stużkowski.

Konferencje zagal p. wiceprezydent Rapalski, poczem potoczyła się ożywiona dyskusja nad poruszoną w zagajeniu tematami. W dyskusji wzięli udział wszyscy obecni, podkreślając zgodnie doniosłość omawianych zagadnień i wyrażając—w imieniu reprezentowanych instytucji—całkowitą gotowość przyczynienia się do usunięcia istniejących w dziedzinie robót ziemnych anomalii.

W dyskusji wskazano m. in. na konieczność wezwania do akcji uzgodniającej również: dyrekcji telegrafów, telefonów zamiejskich, kolejek dojazdowych oraz oddziału plantacji miejskich, który dwukrotnie w ciągu roku przeprowadza roboty z emne przy zarzewianiu ulic miasta. Przedstawiciele władz miejskich podkreślili, iż pożądane byłoby opracowanie uzgodnionego planu robót ujętych na r. b., lecz i na dalszą metę,—zaś reprezentanci instytucji użyteczności publicznej wskazali na konieczność dokonywania pewnych robót nie objętych ogólnym planem, a spowodowanych działaniem siły wyższej, w trybie niespodziewanym.

Pan komisarz rządu zaznaczył, że w razie osiągnięcia porozumienia pomiędzy zainteresowanymi instytucjami a magistratem, wywołanie specjalnych pozwoleń na roboty ziemne przez komisariat rządu stanie się zbędne i komisariat będzie się zadawał zawiadomieniami o planie robót oraz o terminie faktycznego ich rozpoczęcia.

W rezultacie dyskusji zebrani bez sprzeciwu przyjęli propozycję przedstawicieli wydziału budownictwa magistratu, mające na celu wprowadzenie omawianych spraw na tory realnych rozstrzygnięć. Szczegółowy program uzgodnienia terminów i sposobów robót ziemnych opracuje wydział budownictwa, na zasadach następujących:

Zainteresowane przedsiębiorstwa będą zawiadamiać magistrat o swoich zamierzeniach na sezon najbliższy do d. 15 lutego, magistrat zaś—po zebraniu wszystkich planów—uzgodni je i zwróci w uzgodnionej formie instytucjom do dnia 1 marca.

Przy wykonywaniu prac ziemnych we własnym zakresie magistrat będzie się starał przystosować do terminów podanych przez przedsiębiorstwa. Ukończone roboty z emne będą odbierane komisyjnie celem uniknięcia późniejszych sporów i nieporozumień. W wypadku konieczności dokonania robót niespodziewanych i planem ogólnym nie objętych, zwolnione będą specjalne konferencje z przedstawicielami przedsiębiorstw zainteresowanych. O wszystkich robotach ziemnych przedsiębiorstwa zawiadamiać będą—prócz magistratu—komisarjat rządu na m. Łódź oraz straż ogniwą.

Po przyjęciu przez obecnych do wiadomości wymienionych wytycznych akcji uzgodniających, p. przewodniczący wiceprezydent Rapalski konferencję zamknął, wyrażając nadzieję, że akcja ta już w bieżącym roku wyda upragnione i korzystne dla ogółu mieszkańców m. Łodzi skutki.

Czy majstrowie pracują umyślowo?

Przemysłowcy łódzcy kwestionują ich kwalifikacje.

W swoim czasie majstrowie fabryczni prowadzili dłuższą walkę z przemysłowcami o zapewnienie im prawa trzymiesięcznego wypowiedzenia, urlopów i t. p. jako pracowników umysłowych.

W większości spraw sądowych majstrowie wygrywali, gdyż sądy stawały na stanowisku, że

majstrowie są pracownikami umysłowymi.

Obecnie, gdy weszła w życie ustawa o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych, przemysłowcy znów podjęli akcję celem wyeliminowania z pod działania ustawy majstrów jako pracowników fizycznych, opierając się na orzeczeniu jednego z inspektorów pracy warszawskich, który tylko „majstrów“ uznał za pracowników umysłowych.

W związku z powyższym, kierownik łódzkiego związku majstrów fabrycz-

nych udał się do Warszawy, gdzie na audiencji w ministerstwie pracy przedstawił całokształt zatargu, prosząc o interwencję, celem uniknięcia przykrych konsekwencji walki z przemysłowcami.

W złożonym memorjale, majstrowie wskazują, że praca majstrów nie podlega na wysiłku mięśni i efekcie tego wysiłku, zaś dekret o ubezpieczeniu pracowników umysłowych wyraźnie zaznacza, że za pracowników umysłowych uważa się osoby

spełniające czynności nadzorcze.

Na niedzielne majstrowie zwołują nadzwyczajne walne zebranie swych członków i sprawa powyższa będzie przedmiotem narad, przyczem majstrowie gotowi są wszyscy w ilości 10.000 osób poprzeć swe stanowisko strejkami we wszystkich fabrykach przemysłu włókienniczego. (b)

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch. Tel 13-84

SALA FILHARMONJI.

Dziś, o godz. 8.30 wiecz.

GRA

VASA

PRIHODA

Genjalny skrzypek.

Szczegóły w programach.

Bilety w kasie Filharmonji.

Światło zgasło

z powodu przeciążenia kabla.

W dniu wczorajszym o godz. 5 po południu zgasło nagle światło elektryczne we wszystkich domach i na ulicach czworoboku ulic Piotrkowskiej—Zawadzkiej—Gdańskiej i Konstytucyjnej.

Wśród mieszkańców zapanowało silne zaniepokojenie, tembardziej, iż nastąpił szybki zmierzch i zapanowały wokół nieprzeniknione ciemności.

Trwało to przeszło pół godziny, w którym to czasie elektrownia alarmowana była dzwonekami telefonicznymi i natarczywymi pytaniami o przyczynę ciemności.

Okazało się, iż kabel założony w tym czworoboku ulic jest zbyt silnie przeciążony, nie był bowiem przygotowany na przyjęcie tak wielkiej ilości konsumentów. Oczywiście, uszkodzenie natychmiast naprawiono, nie jest jednak wykluczone, że powtarzać się to może bardzo często.

W marcu dopiero, kiedy warunki atmosferyczne będą sprzyjały prowadzeniu robót, elektrownia przystąpi do układania szeregu kabli, przystosowanych do przyjęcia większej ilości konsumentów. (x.)

Dzieje „figurki porcelanowej”

którą miał sobie przywłaszczać b. komisarz urzędu śledczego, p. Dobiecki.
Dzisiaj niema już prowokacji, bicia aresztowanych i wymuszania zeznań.

Z Warszawy donoszą:
Zaledwie kilka dni dzieli nas od zapadnięcia niespodziewanego wyroku w głośnej sprawie o nadużycia w dawnym urzędzie śledczym.—gdy oto wczoraj, niby w edycji nowej, tenże sam proces w innej ożył postaci i ujawnił nam dalszy ciąg niezbyt, przynajmniej, budzących dzięków, jakie w ciągu szeregu lat praktykowały się w urzędzie.

Zródłem sprawy jest artykuł, zamieszczony w „Głosie Prawdy” z dn. 10.10.1926 r., a zarzucający b. podkomisarzowi urzędu śledczego Leonardowi Dobieckiemu kradzież w sklepie fabrycznym „Cmielów” w Warszawie figurki terrakotowej.

Rozprawa, która ze względu na dużą ilość świadków, przeciągnęła się do późnego wieczora, przewodniczył sędzia Posemkiewicz (który brał udział i w poprzedniej sprawie) przy współudziale sędziów Rykaczewskiego i Nestorowicza.

Oskarżenie popierał: w charakterze przedstawiciela urzędu publicznego pod prokurator Siewierski, z ramienia zaś oskarżyciela prywatnego, poszkodowanego na honorze Dobieckiego, adw. Jan Nowodworski.

Obronę za autorem inkryminowanego artykułu p. Radosławem-Franciszkiem Wojniczem wnosil adw. Rudziński, za red. Stpiczyńskim, adw. Paschalski.

Oświadczenie oskarżonego.

Oskarżony Wojnicz, który w artykule p. t. „Z za kulis urzędu śledczego” zarzucił Dobieckiemu kradzież i użył wyrażenia: „terror, przekupstwo, honor granatowego mundur, nie kradnij porcelany” i t. d., do winy się nie przyznał, przyznając się jednocześnie do napisania artykułów.

Zeznanie pokrzywdzonego.

L. Dobiecki, badany w charakterze świadka, oświadczył, że po przeczytaniu artykułów, sam zażądał wszczęcia dochodzenia w tej sprawie—nie dało ono jednak żadnych wyników.

Świadek nigdy nie był w fabryce „Cmielów”.

Kierownicy fabryki i sklepu p. f. „Cmielów”, Barancewicz i Babski, stwierdzają, że o kradzieży figurki przez Dobieckiego, nie słyszeli.

Dobiecki w fabryce nigdy nie był, jako „klijent” zaś był tylko w sklepie.

Gdyby Wojnicz chciał...

Podkomisarz Kones Jerzy stwierdza, że historia kradzieży figurki przez Dobieckiego była przedmiotem powszech-

nej rozmowy, a nawet przez pewien czas była sensacją dnia w kołach policyjnych.

Dalej świadek Kones ustala, że pewnego razu zbliżył się doń właściciel kawiarni z placu Teatralnego i rzekł:

—Czego ten Wojnicz chce swemi artykułami? Toć gdyby przestał pisywać, dostałby od Dobieckiego 10.000 zł.

Wesołe damulki.

Świadek Ludwikowski, inspektor policji, zeznaje, że aczkolwiek z Dobieckim bliżej się nie stykał, miał wiadomości o nim, że jest fachowcem dobrym.

Ale jeżeli chodzi o stronę moralną jego—to świadek słyszał, że ufundowany przez Dobieckiego ołtarz św. Antoniego między innymi, pochodzi ze składek, zebranych przezeń wśród przedstawicieli domów publicznych.

(Poruszenie).

Mówili „nieładnie”.

Wielkie poruszenie budzi zeznanie świadka mjr. Bałabana, szefa centrali

kryminalnej w głównej komendzie policji państwowej (w randze majora żandarmerji).

Świadek bardzo niechętnie i poważnie wymawia się od udzielenia sądowi swoich osobistych wrażeń o działalności wielce nielegalnej byłych przedstawicieli (a więc i Dobieckiego) urzędu śledczego, mocno jednak nagabywany przez obronę—z zezwolenia sądu—stwierdza:

A więc, że system działania uprawiany w urzędzie śledczym dawniej a dzisiaj—uległ gruntownemu przeobrażeniu na lepsze.

niema owej prowokacji, niema bicia i wymuszania od aresztowanego zeznań, niema owego—mówi świadek—uproszczonego porządku... Ludzi skądinąd porządnych nie straszy się teraz, jak małe dzieci: „kominiarzem”, lub „handelem”.

Na dalsze pytania obrony świadek dodaje:

Wystarczy powiedzieć, że Dobiecki został usunięty przez władzę, a motywem tego było:

„Dobro służby publicznej”.

Św. Piatkiewicz, naczelnik policji po-

litycznej zeznaje, że o wypadku z figurką opowiadał mu Marczak. A gdy on wątpił, Marczak mu przytoczył więcej wypadków, charakterystycznych Dobieckiego. Mianowicie, że

Dobiecki zabrał pewnej kobiecie część garderoby w domu publicznym i ofiarował żonie;

że zapomocą podstepu wyłudził lekarstwo od aptekarza i że swoim słodwiadnym kazal rozrzucac gnój w swoim majątku w Aninie.

O Wojniczu świadek wyraża się b. przychylnie i z dużym uznaniami. Opowiada, że wiedział, że Wojnicz musiał się uciec do ochrony władz, gdyż po rewelacjach sypał się pogróżki.

Świadek Piatkiewicz, który swoim zeznaniem poważnym rzuca b. złe światło na działalność Dobieckiego w urzędzie, wyraża się o Wojniczu, jako o całym wieku ideowym i zapamiętym.

Z dalszym zajęciem oczekiwano zeznania obecnego naczelnika—komisarza urzędu śledczego, p. Wacława Suchenka-Suchockiego, który w kontrach dosadnych zobrazował zmiany gruntowne, jakie zaprowadził po objęciu swego stanowiska w zgangrenowanym dawnym urzędzie śledczym. Świadek przed i po objęciu urzędu swego dość daleko sfego słyszał o Dobieckim.

Z kolei przemawiali oskarżyciele w osobach prokuratora Siewierskiego, i pełnomocnika Dobieckiego, adw. Jana Nowodworskiego, którzy domagali się ukarania red. Stpiczyńskiego i autora artykułów Wojnicza, za zniekształcenie w druku.

Obronca Wojnicza, adw. Rudziński, podkreślił, że wszyscy świadkowie ustalili ponad wątpliwość, że Dobiecki jest łapownikiem i „pobożniakiem” w jednej osobie, że szczerem cynizmem z jego strony było zbieranie wśród najgorszych metów i szumowin społecznych funduszy na rzeczy święte.

Świadczy to wymownie, że natura ludzka nie zna granic upadku.

—Z badań świadków wynika, że łapownictwo leżało we krwi Dobieckiego.

Po przemówieniu obrońcy red. Stpiczyńskiego, adw. Paschalskiego, który mówił z właściwą sobie błyskotliwą ironią i sarkazmem, sąd określowy udał się na naradę, po której ogłosił

Wyrok.

którego mocą skazał: Radosława Wojnicza na miesiąc aresztu, z zawieszeniem tej kary na przeciąg lat dwóch, red. Wojciecha Stpiczyńskiego zaś — na 500 zł. grzywny przy jednoczesnym zasądzeniu od skazanych na rzecz Dobieckiego powództwa cywilnego w ilości 50 złotych.

SPLENDID
JUTRO PREMERA!

WYROK BEZ SĄDU

Potężny dramat erotyczno-życiowy.

Tragedja serc czystych. — Aktów 12

W rolach głównych:

LEE PARRY
HARRY LIEDTKE
VIVIAN GIBSON

Płomienna, pełna żaru miłość dwóch czarujących najrozkoszniejszych gwiazd ekranu.

JUTRO PREMERA!

SPLENDID

nie naszej twórczości, naszego teatru na Bałuty nie da żadnego istotnego efektu. Jest to zresztą znana—inteligentna maniera: iść „do ludu” z ogarkiem w ręce, wciągając uprzednio buty z cholewami i zatkawszy, na wszelki wypadek nos i uszy.

„Damy i huzary”, „Gri-Gri”, czy „Krysią Leśniczanką” dalebóg nie za imponują „ludowi”. Zresztą, medice cura te ipsum—jeżeli teatr jest chory, to baluśka kuracja nie da mu zdrowia, raczej przeciwnie!

Chodzi tu poprostu o nieścisłe sformułowanie postulatów: nie teatr dla mas, lecz teatr mas.

Co to jest?

Nie pisze się wszak wierszy „dla ludu”, nie maluje się obrazów „dla ludu”, nie komponuje się pieśni „dla ludu”.

Dalibyśmy więc mu to, co już dla nas przebrzmiało, co kiedyś było dobre i nam się podobało, a dziś zostało zapomniane i wyrzucone do lamusa: jak stare spodnie, które oddajemy biednemu krewnemu.

Te właśnie utwory, te okruchy z pańskiego stołu, zakwalifikowano, jako „ludowe”. (Patrząc repertuar teatru popularnego i „robotniczego”).

Teatr mas ma jednak zupełnie inne

znaczenie. Nie chodzi o widza, o frekwencje, lecz o aktora i bohatera.

Masy stają się aktorami i bohaterami przeżywanego przez nas okresu historycznego. Ich tendencje, ich ruch, ich cele i zmagania stanowią o wspólnym charakterze sztuki.

A wraz z tym nowym aktorem życia narodzić się musi i nowy teatr — teatr mas, nowy bohater, nowy — na zgoła odmiennej płaszczyźnie powstały — dramat, nie sypialniany i kółniński — mieszczański, lecz „masowy”, pełen romantycznego bohaterstwa, piękna, ofiarności i siły — teatr społeczny.

**

Dla charakterystyki pewnych tendencji teatralnych, przytoczę tu maleńki przykład. Wystawiono u nas niedawno sztukę francuskiego autora „Tajfun”. Krytyka zgodnie orzekła, że sztuka jest niewspółczesna, przebrzmiała, że była napisana 20 lat temu, po wojnie rosyjsko-japońskiej, kiedy to kraj wschodzącego słońca i jego synowie byli bardzo modni w Europie. Dzisiaj niema takich japończyków i sama Japonia przestała być dla nas sensacją.

Rozumowanie to, jeżeli chodzi o ścisłą formalną aktualność — jest zupełnie słuszne, a jednak...

Japończycy przestali być fanatycznymi patriotami, którzy całe swe życie zamykają w jednej myśli, jednym obowiązku wobec własnego kraju, ale w sztuce tej przedstawiony jest — fanatyzm ideowy wogóle, nie koniecznie japoński.

Tylko „japończyk” przestał być aktualnym, ale duch fanatyzmu, któremu ludzie poświęcają wszystko — szczęście osobiste, miłość, ambicje, spokój — ten duch wyrzeczenia się swego „ja” i podporządkowania go innym, wyższym, czy ogólniejszym celom — nie jest bynajmniej wyłącznie japoński.

Takich „japończyków” mamy w Europie bardzo wielu i zagadnienie to nie tylko nie przestało być aktualne, ale jest w wysokim stopniu współczesne.

Przytoczyłem tu „wypadek” z Tajfunem dla zobrazowania tych tendencji, które się przeslizgują niespostrzeżenie mimo iż zawierają elementy bardzo charakterystyczne dla naszych czasów.

Czy dla włoskiego faszysty, nprz. patriotyzm d-ra Tokera mo nie jest dzisiaj najwyższym nakazem i ideałem siły i piękna moralnego?

Albo niech mi powie ten, kto czytał „Życie i śmierć Mikołaja Kurbowa” (tak bardzo modną u nas powieść) jaka jest różnica w charakterze i psychice boha-

tera Tajfuna, dra Tokera mo, i... Kurbowa?

Dziwne jakieś, przerażające podobieństwo, a przecież Kurbow jest pono typem nowym — —

**

Wóz życia naszego trzęsie się i ostro skręca na nową drogę. Sztuka która winna nam przewodzić i, wybiegając daleko naprzód, drogę wskazywać, albo ją przynajmniej w proroczym swym widzeniu nakreślać, z trudem podaża za nim, ciężko dysząc i kulejąc, jak... kundel, przywiązany do tylnego koła. Zmęczone to, zdeorientowane, zziębnięte... Wciąż wspomina, jak to dawniej spokojniej i lepiej było...

I aczkolwiek nie wrócić już czasy „wolnej” i pogodnej twórczości, przyjdzie jednak niebawem kolej i na nią; wdrapie się biedaczysko na wóz, wypocznie (akademja literatury), przytuli się do nowego pana i nauczy się — chodzić w zaprzęgu. Tak, w zaprzęgu życia, które w szalonym pedzie mknie naprzód — aż dech zapiera...

Życie ma skrzydła, a sztuka — z trudem, kulejąc, wlecze się za niem.

Oto istota tragedji — nietylko teatru, ale i całej współczesnej twórczości.

TADEUSZ GÓRSKI

Wszystkim, którzy tak liczny wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi zwłokom

b. p.

Saula Margulies

a w szczególności zaś Prezesowi Zarządu Gminy Żydowskiej panu Steinmanowi, panu prof. Saminie, panu adw. Władysławowi Landsbergowi i panu D-rowi Hirsprungowi za wznuszające słowa pociechy, wypowiedziane nad grobem, oraz wszystkim, którzy z nami w naszym bólu współczują serdeczne „Bóg zapłać“ składają

Żona, dzieci, wnuki i rodzina.

Z muzyki.

Filharmonia warszawska w Łodzi.

Dwa występy filharmoników warszawskich ożywiły, choć na krótką chwilę, martwy sezon orkiestrowy, jaki wskutek braku stałej drużyny symfonicznej przeżywa w obecnej dobie nasze miasto.

Filharmonicy warszawscy, którzy zjechali do nas w swym najlepszym, niemal pełnym, komplecie, dowiedli, iż są jednostką zbiorową, godnie reprezentującą stolicę, jako największy i pod względem muzycznym ośrodek kulturalny Polski. Posiadają oni już w dużym stopniu ów wielki styl gry, który cechuje wybitne zespoły orkiestrowe świata.

Składa się na to przede wszystkim doskonale opanowanie techniczne partii przez postrzególnych orkiestrowców, co w połączeniu ze znaczną rutyną i widoczną jednolitością w szkoleniu zespołu sprawia, iż brzmienie jest wyraziste i jędrne, akord jest jednoczesny, zaś ustosunkowanie brzmienia poszczególnych grup instrumentacyjnych nie pozostawia nic do życzenia.

Długotrwała tradycja odtwórcza, nielegnowana zarówno ręką stałego dyrektora Filharmonii Warszawskiej, jak i poszczególnych dyrygentów, wydaje najlepsze rezultaty. Kultura muzyczna członków orkiestry również kładzie swe piętno na każdej frazie muzycznej, oddawanej nierzadko wprost po mistrzowsku.

Wszystkie te zalety potrafił wypunktować należycie dyrygent obydwóch koncertów, p. Ignacy Neumark. Na tem też kończyła się jego rola, gdyż jako dyrygent, obcy zupełnie zespołowi, którym kierował, nie mógł, i słuszenie zresztą nie silił się wcale na narzucenie mu czegośkolwiek, co by po za te ramy wykroczało. Jeżeli zaś chwilami zapominał, że ma do czynienia z zespołem, które samo nie „wyrężyserował“, to i wtedy filharmonicy warszawscy potrafili dowiedzieć, że są dostatecznie dyscyplinowani, by móc nagiąć się do życzeń jego pałeczki. Coprawda, zwłaszcza jeśli chodzi o oddanie „Eroiki“ Beethovena i „Rapsodii litewskiej“ Karłowicza ten brak intymniejszej zgody i porozumienia między dyrygentem a zespołem zaciążył nieco na przejrzystości wykończenia, ale tego nikomu za grzech pocztać nie można.

Pewne niedociągnięcia w stroju grupy instrumentów drewnianych i blachy miały czystość brzmienia, jednakże braki te na drugim wieczorze nie dały się już odczuć. Natomiast pierwsza w altornia stale płałała niewczesne figle, co by można było przemilczeć, gdyby nie spotrzeżony przez nas fakt, iż największy „as“ wśród waltornistów warszawskich, znakomity Walczak, siedział skromnie przy... trzecim pulpicie.

Na zakończenie — kilka uwag o zamilowaniach naszej publiczności w kierunku muzyki symfonicznej. Zdawało by się, iż oba koncerty, tak ze względu na udział w nich najlepszego w kraju zespołu orkiestrowego, jak i na świetnie zestawione programy, wzbudzą największe zainteresowanie wśród ogółu muzycznej Łodzi. Rzeczywistość zadawała jednak, co z prawdziwą przykrością

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy

B. P.

JOEL WEINBERG

kupiec m. Łodzi

przeżył lat 65.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś we czwartek dnia 26-go stycznia 1928 r. o godz. 2-iej po poł. z domu żałoby przy ul. Traugutta (Krótka) 5. o czym zawiadamiamy w nieutulonym żalu

Żona, Syn, Synowa, Wnuczka i Rodzina.

Nie wolno zmuszać do przynależności religijnej.

Z Warszawy donoszą:

W swoim czasie niejaki p. D. J. zwrócił się do komisariatu rządu z prośbą o wydanie mu zaświadczenia, iż jest bezwyznaniowy. Zaświadczenie miał przedstawić w gminie żydowskiej, z prośbą o skreślenie go z listy członków. Komisariat odmówił. P. J. zgłosił wówczas rekurs do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Ministerstwo orzekło w lutym 1926 r. że na mocy ustawy konstytucyjnej, nie wolno nikogo zmuszać do przynależności

religijnej i poleciło komisarjatowi rządu uwzględnić prośbę p. J.

Gmina żydowska w Warszawie zaskarżyła orzeczenie ministerstwa spraw wewnętrznych do trybunału administracyjnego, który pozostawił skargę gminy bez rozważania, z powodu braku prawnej legitymacji strony skarżącej. Zaskarżone orzeczenie, dotyczące wykreślenia p. J. z liczby członków gminy żydowskiej w Warszawie, w niczem, zdaniem trybunału, nie narusza praw skarżącej gminy, ani też nie obarcza gminę żadnym obowiązkiem.

Akuszerki żądają podwyżki.

Kasa chorych odmówiła.

Zatrudnione w kasie chorych akuszerki zwróciły się do zarządu kasy z prośbą o udzielenie im podwyżki.

Jednakże zarząd kasy chorych stanął na stanowisku, iż akuszerki nie są w stosunku służbowym z kasą chorych, wobec czego prośbę ich oddalił.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

ISTOTNYCH PRZYJACIÓŁ poznaje się w potrzebie. Jedynymi niezawodnymi przyjaciółmi w dolegliwościach są tabletki **Aspirin.** Tych prawdziwych i skutecznych tabletek Aspirin należy żądać tylko w oryginalnym opakowaniu „Aspirin“ czworokątne płaskie pudełeczko lekcyjne z czerwonymi opaskami ostrzegającymi przed morderczychmi następstwami. Do nabycia we wszystkich aptekach w opakowaniu po 6 i 20 sztuk.



Epidemja samobójstw

Trzy wypadki w ciągu 1 dnia.

Zamieszkały przy ulicy Składowej nr. 17 21-letni Stefan Matecki cierpiął od pewnego czasu na rozstrój nerwowy, który stał się przyczyną manji samobójczej. W dniu wczorajszym Matecki pod czas nieobecności domowników wychylił większą dawkę jodiny. Do jęczącego z bólu zawezwał sąsiedzi pogotowie ratunkowe, którego lekarz po przepłukaniu żołądka przewiózł desperata w stanie bardzo ciężkim do szpitala św. Józefa.

Również w dniu wczorajszym zam. przy ulicy Rokicińskiej 51 Stefan Skórzewski popełnił zamach samobójczy przez napięcie się większej ilości kwasu solnego. Zawezwany lekarz pogotowia kasy chorych, po udzieleniu desperatowi pierwszej pomocy, przewiózł go w stanie bardzo ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

Przy ulicy Brzezińskiej 32 w mieszkaniu własnym usiłowała popełnić samobójstwo zamieszkała tamże 16-letnia Bolesława Tomaszewiczówna. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po przepłukaniu żołądka desperatce, pozostawił ją na miejscu w stanie bardzo osłabionym.

Jaka była przyczyna rozpaczliwego kroku młodego dziewczęcia nie ustalono. (p)

RADIO Odbiorniki części

TRAUGUTTAZ gm. TR. SPACZ. GRAND-HOTELU. TEL. 53-71.

Najtrwalsze Lampy Katodowe **ORION-ECHO**

RADJOPROGRAM

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ Warszawa, dnia 25 stycznia.

11.40—12.00 — Komunikaty PAT. 12.00 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nad program. 11.05—12.30 — W rocznicę powstania styczniowego utwory Żeromskiego wypowiedzie art. dram. p. Mieczysław Szpakiewicz. — Recytacja zorg. staraniem Min. W. R. i O. P. 12.30—14.00 — Transmisja koncertu dla młodzieży szkolnej z Filharmonii Warszawskiej. 14.40—15.00 — Komunikaty PAT. 15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczne, oraz nadprogram. 15.20—16.25 — Przerwa 16.40—17.05 — „Kacik dla kobiet“ — wygl. p. Marja Ankie-wiczowa. 17.05—17.20 — Komunikat PAT. 17.20—17.45 „Wśród książek“ — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki. 17.45—18.55 — Audycja literacka. Scenada z Madeiscu Squer O'Henrygo. 18.55—19.05 — Komunikaty PAT. 19.15—19.35 — Rozmaitości — wypowiedzie p. Ludwik Lawiński. 19.35—20.00 — Lekcja języka angielskiego p. Memmi Gardiner. 20.00—20.30 — Przerwa. 20.30 — Koncert wieczorny. 22.00—22.05 — Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT. 22.20—23.30 — Komunikat policyjny, sportowy i nadprogram. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej. 23.30—23.45 — Komunikaty PAT.

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH

WIENIEN 7 Kw. 517.2 m.
11.00 — Poranek muzyczny. 16.15 — Koncert popołudniowy. 17.30 — Komunikat związku teatrów. 17.45 — Plany wycieczek i podróży na koniec tygodnia. 18.30 — Komunikat sportowy. 18.45 — Propaganda esperanta. 19.00 — Lekcja angielskiego dla zaawansowanych. 19.30 — Lekcja francuskiego dla zaawansowanych. 20.05 „Rycerskość wieśniacza“ — opera w 1 akcie Mascanigo i „Diamilch“ — opera w 1 akcie Bizeta.

PRAGA 5 Kw. 384.9 m.
11.00 — Reprodukce muzyczne. 11.30 — Wiadomości rolnicze. 12.00 — Czas. Wiadomości. Orkiestra. 16.00 — Program dla dzieci. 16.30 — Muzyka taneczna. 17.30 — Odczyt. 17.50 — Audycja niemiecka. 18.45 — Odczyt muzyczny. 19.30 — Koncert. 22.00 — Czas Wiadomości.

BERLIN 4 Kw. 483.9 m.
15.30 — Odczyt o sporcie narciarskim. 16.00 — Odczyt po angielsku. Angielski koniec tygodnia. 16.30 — Nowa pozycja francuska. Odczyt i recytacje. 17.00—18.00 — Muzyka Schumanna. 18.30 — Odczyt. Cel i znaczenie niemieckiej wystawy myśliwskiej. 19.00 — Szkoła Bredowa. 19.30 — Odczyt z cyklu: Człowiek i praca. 20.00 — Szkoła Bredowa. 21.00 — Koncert popularny. 22.30 — Lekcja tańca. Muzyka taneczna.

KOENIGSWUSTERHAUSEN 8 Kw. 1250 m.
14.—14.30 — Odżywianie pracowników umysłowych podczas zimy i wczesnej wiosny. 14.30—16.00 — Program dla dzieci. 15.00—15.40 Nowe pola pracy zawodowej dla dzieci. 15.35—15.40 — Biul. meteor. 15.40—15.55 — Co i jak pracować? 16.00—16.30 — Porady dla wychowawców. 16.30—17.00 — Wojna trzydziestoletnia. 17.00—18.00 — Transmisja koncertu z Berlina. 18.00—18.30 — Godzina polityki międzynarodowej. 18.30—18.55 — Lekcja hiszpańskiego dla zaawansowanych. 19.20—19.45 Johanne Meyer. 19.45—20.10 — Powstanie stylu — Od 20.30 — Transm. z Berlina.

NORA
najlepsze
APARATY
SŁUCHAWKI
GŁOŚNIKI
NORA
Do nabycia wszędzie!

stwierdzamy, kłam tym przewidywaniami.

Jednakże serdeczność, z jaką ci niedość liczni słuchacze podejmowali warszawskich filharmoników długo niemilknące oklaski, jakimi ich żegnano, świadczą wymownie, że stosunek nasz do dobrej muzyki symfonicznej i jej wykonawców nigdy nie zobojętnieje.

Jak na Łódź, gdzie muzyki ta' mało i to dobre...
L. P.

NOWY SAMOCHÓD FORD

Wyjątkowo niskie ceny. Dokładny opis nowego wozu będzie oficjalnie podany w tym tygodniu

Gdy rzucić okiem na rysunek tego nowego wozu, uderzy Was w sam niskie obsadzona karoserja, piękność linii tejsze i wyjątkowo artystyczny dobór kolorów. Przyczyniając się do faktycznie nowoczesny samochód.

Prawdziwa niespodzianka czeka tego kto siedzi za sterem na wygodnym i głębokim siedzeniu i ruszy na pierwszą przejażdżkę. Wówczas przekonana się, że jest to samochód o wyjątkowych zaletach i to za taką niską cenę.

Siła motora nowego wozu i szybkość jazdy dadzą Wam dużo zadowolenia. Będzie to prawdziwa satysfakcja posiadać samochód, który nadaje się wszędzie i służyć może we wszystkich okolicznościach.

Jego nadzwyczajna akceleracja i pewność dadzą się niezawodnie poznać w czasie jazdy w mieście, gdzie trzeba manewrować wozem w wielkim ruchu ulicznym, a często na znak dany przez policjanta ruszyć prosto z miejsca.

Wóz ten na gościńcu trzyma się doskonale drogi, jest przyjemny przytem i wygodny, czy to w czasie wolnej jazdy, czy też, na zyczenie, przy szybkości 90-95 km. na godzinę. Nowy samochód Ford posiada wistocie niebywałą szybkość.

Jest to wykwintny, miły, szybki i długotrwały samochód.

Trudno przypuścić, aby wóz tej klasy mógł brnąć z taką łatwością góry trzecim biegiem. Możecie nim wymijać takie samochody, co do których nigdy byście przedtem nie sądzili, że Was się to uda. Długie tury tym samochodem nie męczą, gdyż jazda nim sprawia prawdziwą satysfakcję, połączoną z uczuciem komfortu.

Wiele rzeczy składa się na to, aby móc twierdzić, że jest to wóz o wyjątkowych zaletach za taką niską cenę.

W trzy słowa można ująć jego zasadniczą zaletę: odporność-wytrzymałość-długotrwałość.

Nowy wóz ten jest w stanie przebywać setki i tysiące kilometrów po najgorszych drogach. Wytrzymałość jego jest daleko większa od poprzedniego Modelu T, gdyż jesteśmy zdolni obecnie produkować części składowe jeszcze bardziej wytrzymałe, bez powiększenia ich wagi, aczkolwiek przy niewielkim wzroście własnych kosztów.

Istotą starych samochodów Forda Modelu T jest jeszcze w biegu pomimo swoich przejechanych 100,000 lub 200,000 km.

Nowy samochód Ford okazuje się jeszcze bardziej wytrzymały, co potwierdzają słowa Henryka Forda:

„Dajmy do tego, aby każda poszczególne część była zrobiona z takiego materiału i tak dobrze wykonana, aby nie zachodziła potrzeba jej wymiany.

Hamulce na cztery koła i normalna skrzynka biegów.

Z prawej strony tego artykułu poraz pierwszy podane są szczegółowe dane, dotyczące się nowego wozu.

Prosimy je dokładnie przeczytać, szczególnie uważaj, dotyczące się nowego silnika, nowych karoserii, nowej skrzynki biegów na łożyskach rolkowych, nowego systemu hamulców na cztery koła, nowych hydraulicznych amortyzatorów, nowego systemu zapalania, nowego systemu oliwienia i wreszcie nowego sprzęgła tarczowego. Zdecydujcie wówczas sami, czy warto będzie poświęcić 15 minut czasu, aby zapoznać się dokładnie z nowym samochodem Ford. Jest on czemś więcej, niż tylko nowym samochodem. Jest on całkowicie wyrazem nowych idei w dziedzinie nowoczesnej i ekonomicznej kwestji transportu.

obrotów, całkowicie zbalansowanemu wałowi korbowemu i lekkim tłokom aluminiowym. Tryby rozdzielcze, aby pracowały cicho, zrobione są z masy, zamiast metalu, a garby na wale rozdzielczym - o takiej formie, aby po pychacie stale były w kontakcie z powierzchnią garbów.

Zutycie paliwa.

Na jednym litrze benzyny jesteśmy w stanie, zależnie od szybkości, przejechać od 9-13 km. Benzyna dochodzi do karburatora swoim własnym ciężarem z zbiornika, umieszczonego pod torpedą i tworzącego z nim całość.

Proste smarowanie.

System smarowania został opracowany wyłącznie przez Forda i przedstawia sobą połączenie pompki wraz z rozbrzygiwaniem. Pompka ciśnię oliwę do komory wentylowej, a stamtąd spływa pod wpływem własnego ciężaru do głównych łożysk wału korbowego. Dolne panewki korbowodów mają czerpaki do oliwy i dzięki obrotowi wału, smar częściowo dostaje się do panewek korbowodowych, a częściowo zostaje rozbrzygnięty na części ruchome wewnątrz motoru.

Jest to niezmiernie prosty sposób, a zatem niezawodny, dający pełną gwarancję odpowiedniego oliwienia panewek i cylindrów, bez zastosowania ciśnienia.

Ulepszony system chłodzenia.

Nowy samochód Forda wyposażony jest w centrifugálną pompkę do wody i chłodnicę o dużej pojemności. Na wale pompy obsadzony jest dwuskrzydłowy wentylator na wzór śmigła aeroplanowego. Prawie wykluczeniem jest zagrożenie się silnika, chyba, że silnik nie będzie miał dostatecznej ilości oliwy.

Nowy system zapalania.

System zapalania przy nowym wozie jest bardzo jednolity mechanicznie, niezwykle prosty i zapewni właścicielowi wozu doskonałe działanie, bez większego kłopotu. Nowe dynamo jest typu maszyn stalych, używanych w elektrowniach. Zastosowana jest tylko jedna cewka, szczególnie opakowana. Rozdzielacz umieszczony jest nad głowicą silnika w miejscu łatwo dostępnem. Kable do świec zrobione z drutu brązowego w rodzaju sprężyn. Kombiowany zamek jest wbudowany w system zapalania. Nie tylko zastępuje włącznik systemu zapalania, lecz w pozycji "off" zamyka całkowicie prąd. Kabel od włącznika do rozdzielacza jest zabezpieczony specjalnym włosem stalowym. Kabel ten jest połączony z masą przez skrzynkę rozdzielacza, co całkowicie zabezpiecza od włączenia systemu zapalania, gdy kluczyk jest zabrany.

Normalna skrzynka biegów.

Przy nowym samochodzie zastosowana została normalna skrzynka biegów o trzech szybkościach naprzód i jednej wstecz. Główny wał obsadzony jest na łożyskach kulkowych, dolny zaś wał - na łożyskach rolkowych, tryb jałowy biegu wstecznego - na panewce fosforbrązowej. Jest to najdoskonalsze obsadzenie wałów skrzynki biegów i niezwykle dla tej klasy wozu. Tryby - wykonane ze specjalnej stali chromowej. Wkleszczanie trybów w nowej skrzynce biegów odbywa się bez najmniejszego zgrzytu, co sprawia prawdziwą satysfakcję. Zmiana biegu nie przedstawia żadnej trudności: wystarczy pociągnąć lewarek jednym palcem.

Wyjątkowo łatwy do kierowania.

Kierownica w nowym wozie Forda działa przez tryb ślimakowy. Wstrząsy i uderzenia przednich kół nie są odczuwane przez kierowcę. Niema potrzeby silnego trzymania koła kierowniczego, zaledwie lekkie dotknięcie wystarczy, ażeby bezpiecznie kierować wozem.

Duże koło kierownicze jest całkowicie zrobione ze stali, na obwodzie pokryte twardą gumą. Kontakty włącznika dla światła i sygnału są umieszczone bardzo dogodnie w środku koła sterowego.

Nowe hamulce na trzy koła.

System hamulców jest opracowany i udoskonalony przez samego Forda. Mechanicznie działające o wewnętrznych szczękach samocentrujących. Jest to najbardziej pewny i najprostszy system hamulców na cztery koła, łatwy do regulowania. Regulowanie hamulców dokonywana się całkowicie nazewnątrz, bez zdejmowania jakiegokolwiek części. Specjalne narzędzia dla tego celu są zupełnie zbędne. Dokładne uregulowanie i jednolite działanie hamulców osiąga się łatwo i szybko. Nożny pedał i ręczny lewarek hamulcowy działają na wszystkie cztery koła. Powierzchnia szczęk hamulców wynosi 1000 cm.² Wszystkie części, pracujące wewnątrz bębna hamulcowego, są pokryte cadimiem, przeto zabezpieczone od rdzy.

Sprzęgło tarczowe suche.

Sprzęgło w nowym Fordzie jest typu tarczowego - suche. Jest to bodaj najpewniejsze sprzęgło, jakie istnieje. Niezwykle łatwe do manewrowania, pracuje łagodnie i chwytą stopniowo. Posiada cztery tarcze napędowe, a pięć pędzonych tarcz.

Elastyczne i bezpieczne poprzeczne resory.

Resory poprzeczne semi-eliptryczne podobne do tych w Modelu T, zostały zastosowane w nowym modelu, ponieważ odpowiedniejszego typu nie można było zbudować. Wykonane z najlepszej stali resorowej, pióra szerokie i cienkie. Każdy typ samochodu ma resory o odpowiedniej elastyczności i zastosowane tak, aby uzyskać żądaną nośność wozu. Odpowiedni wymiar resorów i odpowiednia ilość piór powodują, że nowy samochód Forda jest tak wygodnym wozem. Konstrukcja poprzecznych resorów w znacznym stopniu gwarantuje bezpieczne i równe działanie hamulców na przednich kołach.

Hydrauliczne amortyzatory.

Nowy typ samochodu Forda jest wyposażony

w najlepszy typ amortyzatorów hydraulicznych. Środek ciężkości jest bardzo nisko położony, martwy ciężar zredukowany do minimum, wyborna nośność poprzecznych resorów - wszystko to składa się na to, że nowy samochód Forda w jeździe jest najprzyjemniejszy i istniejących wozów.

W jednej czwartej obciążenia tylna oś.

Tylna oś w nowym Fordzie jest tylko częściowo obciążona. Pochwy są wykonane całkowicie ze stali, rura stalowa w połączeniu z kutem częściami stalowymi. Bęben dyferencjału wykonany jest z walowanej stali korytkowej. Waga samochodu i ładunku nie obciąża zupełnie półosi, koła bowiem pracują na łożyskach rolkowych, które są obsadzone w pochwach. Wyłączenie zastosowano łożyska rolkowe w dyferencjał. Tylny napęd odosi przez spiralne tryby szatkowe.

Nowe koła stalowe o sprężkach draclanych.

Odnaczają się oryginalną konstrukcją i wytrzymałością. Obręca i sprężchy tworzą jedną silną całość, są bowiem tak spawane, że wykluczają możliwość zerwania. Każda sprężcha na rozciąganie wytrzyma 1600 kg. Sprężchy zewnętrzne nie krzywią się, co w dużym stopniu ułatwia mycie koła. Tylko 30 sprężch w każdym kole.

Piękne linje nowych niskich nadwozi.

Jest nieco wpływa europejskiego w konstrukcji nadwozi krytych i w ogólnym ryunku wozu. Nadwozie całkowicie wykonane ze stali. Blotniki typu wypukłego. Wykończenie i obicie bardzo bogate i solidne, rzadko spotykane w tej klasie wozów. Wybitie wewnątrz bogatym i trwałym materiałem. Poduszki na siedzeniach głębokie i miękkie. Klamki na drzwiach i ręczki do opuszczania szyb grube nikielowane. Szybkościomierz, wskaźnik do benzyny, amperomierz i włącznik do zapłonu - umieszczone na desce rozdzielczej nikielowanej, lampka pośrodku deski rozdzielczej. Przednie latarnie i rama chłodnicy grubo nikielowane. Kryte wozy wyposażone są w specjalny daszek od słońca. W konstrukcji nowego wozu zwrócono specjalną uwagę na wygodne i głębokie siedzenia i nie żałowano miejsca dla nog. Duże pole widzenia dzięki wązkim ramom, na bokach zaś duże szyby w deszczach o specjalnej konstrukcji.

Wybór czterech kolorów.

Połączenia kolorów w nowych wozach Forda są niezwykle gustowne i przyjemne dla oka. Dowolny wybór w czterech kolorach - rzecz niezwykle w tej klasie wozów. Obramowanie w estetycznych barwach. Lakier piroksylinowy, gustowny i najbardziej odporny. Nie jest wrażliwy na ciepło lub zimno, czy jakiegokolwiek zmiany atmosferycznej; trudny do zarysowania. Nabiera coraz ładniejszego połysku po każdorazowym umyciu.

Wóz bez skrzypień.

Przy budowie tego wozu uczyniono wszystko, aby wyzbżyć się nieprzyjemnych skrzypień, lub bębnienia wozów krytych. Belki karoserii i rama są znitowane i spawane, gdzie zachodzi obawa poddawania się. We wszystkich szczegółach nadwozia tak są zbudowane, aby zapewnić największy komfort i spokojną jazdę.

Smarowanie podwozia towatlen pod ciśnieniem.

Podwozie smarowane jest zapomocą specjalnej prasy do towatłu, która działa pod ciśnieniem. Jest to najprostszy i najpewniejszy sposób smarowania podwozia.

Normalne wyposażenie wszystkich wozów Forda.

Rozrusznik
Pięć kół o sprężkach draclanych
Przełączacz przedniej szyby
Szybkościomierz
Wskaźnik do benzyny
Amperomierz
Lampka na desce rozdzielczej
Lusterko orjentacyjne
Tylna lampka stop
Wskaźnik do oliwy
Zamek włącznika zapłonu
Komplet narzędzi.

Cechy charakterystyczne Nowego Forda.

90-105 km. na godzinę.

Nowy wóz Forda odznacza się niezwykle żywością, a szybkość 90-95 km. może być osiągnięta bez trudu, zaś w czasie próbnej jazdy uzyskano szybkość z górą 105 km. na godzinę. Nowy samochód Forda trzyma się przytem doskonale drogi, a długie podbiegi można nim odbywać z dużą szybkością, doznając przytem uczucia komfortu i zupełnego bezpieczeństwa. Nawet po złych drogach można jechać szybko, a łatwość, z jaką nowy Ford bierze góry, sprawia prawdziwą satysfakcję. Możemy spotkać po drodze najbardziej strome góry i mieć pewność, że posiadamy dostateczny zapas siły motoru na wzięcie góry bez znaczącego zwolnienia tempa, przeciążenia motoru lub niepotrzebnej zmiany biegów.

Silnik 40 H. P.

Przy 2200 obrotach na minutę nowy czterocylindrowy silnik wykazuje 40 koni. Siła motoru przy tej niewysokiej liczbie obrotów jest bardzo duża i dowodzi dużej wydajności silnika. To również daje gwarancję długotrwałości motoru, przy wolniejszych bowiem obrotach części silnika nie wytabiają się tak szybko. Średnica cylindrów - 94,4 mm, skok 107,9 mm.

Nadzwyczajna akceleracja.

Nowy wóz Forda odznacza się niezwykle akceleracją. Przy próbie Tudorem z dwoma pasażerami, trzecim biegiem osiągnięto przyspieszenie szybkości z 8 km. na 42 km. w ciągu 8 1/2 sekundy. Ta nadzwyczajna łatwość akceleracji jest jedną z głównych cech charakterystycznych nowego wozu.

Motor bez wibracji.

Silnik w nowym wozie Forda pracuje niemal bez żadnej wibracji, a to dzięki średniej ilości

FORD MOTOR COMPANY
KOPENHAGA - DANIA

20 MARUTOWICZA 20

SPLENDID

20 MARUTOWICZA 20

Nieodwołalnie po raz
ostatniNieodwołalnie po raz
ostatniWobec nienotowanego dotąd powodzenia wspaniały ten arcyfilm wyświetlany będzie
nieodwołalnie jeszcze tylko **dziś****Calość — 20 aktów — Calość****Razem — I-SZA i II-GA SERJA — Razem**

arcyfilmu

„CASANOVA“

arcyfilmu

W roli tytułowej — genialny

Iwan Mozzuchin**Najpiękniejsze sceny w kolorach naturalnych.**

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego



TEATR MIEJSKI

Dziś, w czwartek, po cenach popularnych
wesoła komedjosatura K. Wroczyńskiego „Aby
żyć“.Początek o godz. 8.30. Pozostałe bilety po
cenach popularnych od 10 r. w cukierni Gostom-
skiego.Jutro, w piątek, raz jeszcze na przedstawi-
eniu wieczorowym po raz 41-szy „Kredowe koło“.
Ceny popularne.

TEATR POPULARNY.

Dziś i dni następnych w wykonaniu całego
zespołu sił wokalnych teatru „Kryśka Leśnicz-
ka“, urozmaicona całym szeregiem efektów, z
udziałem gościnnie występującej pary baletowej
i chóru złożonego z 20 osób.

DZISIEJSZY KONCERT VASA PRIHODY.

Dziś odbędzie się zapowiadany koncert gen-
ralnego skrzypka Vasa Prihody, który wywołał
w mieście naszym tak wielkie zainteresowanie.
Niewielką ilość pozostałych biletów nabywać
można w kasie Filharmonji. Początek koncertu
o godz. 8.30 wieczorem.

5-ty PORANEK SYMFONICZNY.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 29 stycznia o
godz. 12-cj w południe odbędzie się 5-ty poranek
symfoniczny pod wytrawną batutą Ignacego Nen-
marka. Jako solistka wystąpi znakomita skrzy-
paczka, Irena Dubiska, i odegra z towarzysze-
niem orkiestry koncert skrzypcowy Czajkow-
skiego. Poza tem orkiestra wykona Wagnera
wstęp do op. „Lohengrin“, Haydna Symfonie Nr. 13
g-dur oraz Blęta II-ga suite l'Arlesienne.Bilety po cenach popularnych, a mianowicie
od 1 zł. do 4 zł. już nabywać można w kasie
Filharmonji.**Koń zeżarł pieczęcie urzędowe.**

Niezwyczajna sprawa w sądzie pokoju.

Przed niedawnym czasem głośna by-
ła sprawa konfiskaty około 600 worków
mąki, przeprowadzona u poszczególnych
piekarzy łódzkich.Konfiskata ta nastąpiła wskutek tego,
iż piekarze wbrew rozporządzeniu o wy-
pieku 65-proc. w dalszym ciągu skupy-
wali mąkę jasną i wypiekali chleb pełno-
procentowy. Mąka ta została opieczę-
towana i pozostawiona na miejscu pod o-
pieką jej właścicieli. Sprawy przeciwko
piekarzom o nieprzestrzeżenie przepi-
sów o wpieku 65-proc. skierowano do
sądów pokoju, które obecnie przystępu-
ją już do ich rozpatrywania.W dniu wczorajszym na wokandzie
jednego z sądów pokoju znalazły się
sprawy piekarzy: Szklarza z ulicy Wol-borskiej 22 i Olickiego z ulicy Pomor-
skiej 8.Jak wynika z aktu oskarżenia prze-
ciwko Szklarzowi opieczętowana i po-
zostawiona pod jego opieką zasekwestro-
wana mąka po pewnym czasie znikła w
tajemniczy sposób.Zaindagowany w tej sprawie przez
władze piekarz Sklarz wyjaśnił, że o-
pieczętowana mąka złożona była w staj-
ni, gdzie koń zeżarł pieczęcie urzędowe
i mąkę.Wskutek niestawienia na roz-
prawę sądowe powołanych w charakte-
rze biegłych prezesów związku żydow-
skich mistrzów piekarskich sprawy prze-
ciwko Szklarzowi i Olickiemu zostały
odroczone, świadków zaś za niestawie-
niem sąd ukarał grzywną. (p)**KOSTJUMOWY BAL ARTYSTÓW
W TEATRZE MIEJSKIM.**Od dziś rozpoczęła się sprzedaż biletów na
kostjumowy bal artystów dn. 9 lutego, który
wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wśród
wszystkich, którzy pragną nastroju istic karna-
walowego w atmosferze swych ulubieńców ak-
torów.Zaproszenia wydaje komitet balu od 12-cj
do 2-lej po południu i wieczorem podczas przed-
stawienia.**NA RZECZ SZKOŁY RZEMIOSŁ.**Za zezwoleniem dyrekcji loterii państw-
owych odbyło się ciągnięcie loterii fantowej na
rzecz szkoły rzemiosł dla dziewcząt, Szkolna
24, dnia 20 stycznia r. b. w sali Malinowej
Grand - Hotelu, podczas którego wygrane padły
na następujące numery:1-sza wygrana Nr. 1455, 2-ga — Nr. 19, 3-cia
— Nr. 708, 4-ta — Nr. 110, 5-ta — Nr. 1050, 6-ta
— Nr. 1141, 7-ma — Nr. 829, 8-ma — Nr. 1158,
9-ta — Nr. 68, 10-ta — Nr. 386, 11-ta — Nr. 520,
12-ta — Nr. 1053, 13-ta — Nr. 1256, 14-ta — Nr.
1099, 15-ta — Nr. 156.**Reduta prasy.**W dniu dzisiejszym o godz. 6-aj wieczorem w
złotej sali Grand-Hotelu odbędzie się posiedze-
nie organizacyjne komitetu pań gospodyń „Red-
uty prasy“. Obrady posiedzenia, w którym we-
zmą również udział członkowie komitetu pań,
dotyczyć będą — prócz spraw natury organiza-
cyjnej i technicznej — także kwestji rozlicznych
nader efektywnych oryginalnych niespodzianek,
atrakcji i t. p., w jakiej obfitować będzie pier-
wsza w Łodzi „Reduta prasy“.Jak było do przewidzenia, „Reduta“ wywo-
łała ogromne zainteresowanie w sferach kultural-
nych i towarzyskich naszego miasta, zapowia-
dając się jako jedna z najświetniejszych imprez te-
gorocznego karnawału. Protektorat nad „Redu-
tą“ raczyli objąć J. W. P. Wojewoda Władysław
Jaszczołt wraz z małżonką, która również przy-
jęła łaskę przewodnictwa komitetu pań.Przypominamy, że „Reduta urasy“ p. n. „Po-
żegnanie karnawału“ odbędzie się w salach Fil-
harmonji w ostatnią noc karnawałowa, t. j. w po-
niedziałek, dn. 20 lutego r. b. Dochód z reduty
przeznaczony jest na utworzenie kasy wzajem-
nej pomocy przy Syndykacie dziennikarzy w Ło-
dzi.Wszelkich informacji w sprawach reduty u-
dziela komitet, który urządzuje w lokalu Syndy-
katu (ul. Zachodnia 72, tel. 21-50) codziennie od
6 do 8 wiecz.**Zabawa w związku pra-
cowników pocztowych.**Staraniem Łoła miejscowego w Łodzi Zwią-
zku Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów
Rzeczypospolitej Polskiej, odbędzie się dnia 1 lu-
tego r. b. w sali „Sokoła“ przy ul. Nawrot 23,
zabawa taneczna, poprzedzona częścią koncerto-
wa, na którą uprzejmie zaprasza członków i
sympatyków zarząd.

Początek o godz. 21-cj.

Teatr na bezdrożu.**Sztuka dla sztuki. — Aktualność i współczesność. —
Okruchy z pańskiego stołu. — Teatr dla mas, czy teatr
mas? — Nowoczesny Tajfun. — Tokeramo i Kurbow.
— Sztuka w zaprzęgu.**

II

Najniebezpieczniejszymi obrońcami
i rzecznikami wszelkiej twórczości są
ci, którzy wychodzą z założenia, że
„sztuka jest wolna“, sztuka stoi ponad
wszystkiem i nie może być niczem „kře-
powana“. Uważam, że takiego „sztuk-
mistrza“ należy tylko przyzwolcie po-
skrobać, albo przycisnąć do muru i ry-
chło okaże się, że ta „wolność“ sztuki
polegać ma na... bezideowości, na jego
artystycznej „intuicji“, która jest niczem
innem, jak tępem, beznadziejnym
wody i dreptaniem na miejscu.Kto nie ma nic do powiedzenia, a
jest „z zawodu“ — utalentowanym pisa-
rzem, poetą, czy malarzem, musi bronić
tajemniczości (czytaj „wolności“) źródeł
i intencji sztuki.Znane to i pełne fałszu hasło „sztuk-
ka dla sztuki“ — wysunięte i pielegno-wane ze szczególną pasją przez ś. p. de-
kadentów, tych marnotrawnych synów
liberalizującego i równocześnie zanar-
chizowanego mieszczaństwa:— Wszystko jest możliwe! Niezba-
dane są głębie mego boskiego jeste-
stwa (czytaj: „pępka“)... Mogę wygrać
na loterii, zostać ministrem, albo oże-
nić się z księżniczką (patrz: Zubkow) —
oto są psychologiczne podstawy tego
mieszczańskiego fatalizmu, który kryje
się pod płaszczkiem „wolnej“ twórczo-
ści, maskującej jedynie swą gnuśność,
beztroskę i niemoc...Są chwile w życiu każdego człowie-
ka, jak i społeczeństw, kiedy wszelka
tolerancja i pobłażliwość równa się zbro-
dni.My, tu, w Polsce, najlepiej to może
zrozumiemy, przeżywając właśnie okres
silnej władzy, czując na karku mocnąi twardą dłoń kierownika nawy pań-
stwowej. Mogą sobie ile chcą narzekać
zagrożone w swej nietykliwości history-
czne panny polityczne, którym to i owo
wydaje się być „shoking“, ale przecież
niedawno jeszcze śniły one i marzyły o
takim „brutalu“, który przyjdzie i weź-
mie.Zresztą, ten opór jest w wysokim
stopniu „staropanieński“, „ja nie chcę,
ale ty rób swoje!“.To samo stać się musi i w dziedzinie
twórczości. W okresie przełomu, znaj-
dując się na zakręcie, pod wyraźnym,
ostrym kątem — winniśmy się pozbyć
wszelkich konwenansów i pobłażliwości
w stosunku do autorów: to, co mogło
ujść w tłoku, na równej, spokojnej dro-
dze, nie powinno być dziś tolerowane.Nie czas na piosenki o gwiazdach
i księżycu, na gawędy i opowieści — nie
tylko z przed 100, ale nawet z przed
10-ciu laty. Miernot mieliśmy dość —
albo jest talent — albo go niema.I tu właśnie powstaje kardynalna
kwestja aktualności i współczesności
sztuk teatralnych.Aktualną może być sztuka bardzo
łatwo: poprostu daje się pierwszą — le-
pszą sytuację, czy okoliczność, zaczer-
pniętą z dzisiejszego życia (najlepiej z

gazet) — i rzecz jest zrobiona!

Współczesność natomiast posiada
inne cechy: musi ona mieć właściwą
tendencję, charakter, ruch, kierunek,
ideę, musi odzwierciedlać nie jakiś od-
cinek czasu, uchwycony migawkowym
aparatem reportera, lecz głównie i prze-
dewszystkiem spróbować odpowiedzieć
na pytanie — **dokąd?**Inaczej mówiąc, w sztuce współcze-
snej musi być — linja.Realizm natomiast dzisiejszych auto-
rów jest w najlepszym razie nawskroś i
wyłącznie reporterski.

*

W artykułach, omawiających t. zw.
kryzys teatralny wysuwana jest często
konceptja teatru dla mas. Masy mają
uzdrowić teatr, dać mu szersze i moc-
niejsze podstawy.W koncepcji tej tkwi pozornie ma-
leńki, ale grubo zasadniczy błąd. Pow-
staje bowiem zaraz kwestja, z jakim do
tych mas iść repertuarem? Czy też mo-
że teatr „dla mas“ jest kwestją tylko
terytorjalno - dzielnicową? Może prze-
nieść się tylko na Bałuty czy Górny Ry-
nek i sprawa „umasowienia“ teatru bę-
dzie załatwiona?!Wydaje się nam, że sedno sprawy
tkwi zgola gdzieindziej. Prześlancowa-

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 9 lutego 1928 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | |
|---|---|--|--|
| 1. Aronowicz, Al. 1-go Maja 8, — meble. | 55c. Gliksman Boruch, Zielona 17 — meble. | 114. Glasman M., Zawadzka 30 — kredens. | 168. Kohn H., Kilińskiego 77 — kredens. |
| 2. Abbe Sz., Południowa 6, — meble. | 56. Epsztajn H., Al. 1 Maja 32 — kredens. | 115. Gliksman Sz., Zawadzka 30 — kredens. | 169. Krauze K., Kilińskiego 86 — czekolada. |
| 3. Ajzner W., Zielona 3, — towary kolonialne. | 57. Elin L., Piotrkowska 10 — pianino | 116. Ginsberg L., Zawadzka 53 — kasa ogniortwała. | 170. Kempijski M., Cegielniana 19 — meble. |
| 5. Aizenberg M., Zawadzka 15 — szafa. | 58. Epsztajn Ch., Piotrkowska 14 — szproty, czekolada. | 117. Garfinkel M., Kilińskiego 60 — kredens. | 171. Kruglański L., Cegielniana 26 — lustro. |
| 6. Adler A., Cegielniana 39, — kredens. | 59. Epsztajn M., Piotrkowska 33 — kredens. | 117a. Dyszkin S., Piotrkowska 8 — meble. | 172. Kornbrot Sz., Cegielniana 33 — 17 stolików i 10 krzesel. |
| 7. Ajzenberg H. M., Kilińskiego 49 — meble. | 60. Erlich I., Zielona 3 — 8 zegarków. | 117b. Liberman Manda, Południowa 2 — meble. | 173. Kon M., Cegielniana 40 — meble. |
| 8. Altman Z., Piotrkowska 82 — meble. | 61. Eljason M., Zachodnia 37 — kredens. | 117c. Liberman Samuel, Południowa 2 — meble. | 174. Kempijski M., Cegielniana 49, — urządzenie cukierni. |
| 9. Bando M., Al. 1 Maja 8 — meble. | 62. Epsztajn T., Zawadzka 9 — 2 bufety. | 118. Goldamer O., Kilińskiego 74/76 — fortepjan. | 175. Klajman J., Piotrkowska 34 — szafa. |
| 10. Brauner J., Al. Kościuszki 29, — kredens. | 63. Epsztajn M., Zawadzka 49, — kredens. | 119. Goldin O., Piotrkowska 33 — zegary. | 176. Kapelusze E., Pl. Wolności 10 — meble. |
| 11. Berlin E., Jakuba 14 — biurko. | 64. Edelsztajn R., Kilińskiego 25 — meble. | 120. Gostomski B., Piotrkowska 76 — kasa ogniortwała, stoliki. | 177. Kornacki S., Przejazd 86 — biurko. |
| 12. Borensztajn J., Piotrkowska 21 — 25 mtr. towaru. | 65. Einhorn A., Cegielniana 17 — meble. | 121. Grosman Z., Piotrkowska 82 — patefon. | 178. Kohn Wł., Sienkiewicza 29 — kón tuar. |
| 13. Borsztajn M., Zgierska 8 — 3 worki ryżu. | 66. Ellenberg A., Cegielniana 60 — 25 kg. mydła. | 122. Hamburgier B., Al. 1 Maja 11 — kredens. | 180. Lembergeier D., Al. 1 Maja 21 — kredens. |
| 14. Borsztajn M., Zielona 17 — kasa ogniortwała. | 67. Epsztajn D., Leszno 1 — meble. | 123. Korentowicz P., Al. 1 Maja 15 — meble. | 181. Lukin L., Al. 1 Maja 32 — meble. |
| 15. Białek I., Zielona 33 — meble. | 68. Fuks I., Zakątna 57 — maszyna do pisania. | 124. Herszkowicz L., Piotrkowska 24 — towar. | 182. Landau A., Cegielniana 51 — kasa ogniortwała. |
| 16. Breitsztajn R., Zakątna 23 — meble. | 69. Feliks M., Piotrkowska 20 — kasa ogniortwała. | 125. Holcman M., Zachodnia 68 — maszyna do pisania. | 183. Liberman M., Południowa 2 — kredens. |
| 17. Braun B., Zakątna 23 — 2 worki mąki. | 70. Futerman F., Piotrkowska 28 — 30 sztuk kapeluszy. | 126. Hermalin H., Zawadzka 9 — kredens. | 184. Liberman S., Południowa 2 — kredens. |
| 18. Byszkowicz I., Zawadzka 3 — meble. | 71. Falatycki A., Piotrkowska 31 — meble. | 127. Herszkowicz M., Zawadzka 9 — szafa. | 185. Lewi M., Piotrkowska 37 — 2 szafy |
| 19. Blumenfeld A., Zawadzka 15 — kredens. | 72. Frydman I., Piotrkowska 34 — towar. | 128. Herszfinkiel J., Zawadzka 15 — biurko. | 186. Lenkiński L., 6-go Sierpnia 1 — szafa. |
| 20. Bławat M., Zawadzka 23 — meble. | 73. Fiszer W., Zakątna 13 — maszyna do pisania. | 129. Horowicz A., Zawadzka 20 — meble. | 187. Lichtensztajn J., Wólczńska 63 — tremo. |
| 21. Blajwajs R., Zawadzka 29 — mydło. | 74. Frytz G., Zakątna 47 — meble. | 130. Hiler I., Zawadzka 22 — kredens. | 188. Liberman Z., Zielona 3 — szafa. |
| 22. Bréskin M., Zawadzka 30 — tremo. | 75. Frydman L., Zachodnia 34 — meble. | 131. Hendler J., Zawadzka 30 — biurko. | 189. Liboff J., Zielona 6 — kredens. |
| 23. Bornchajm Sz., Piotrkowska 27 — 6 stolików z marm. płytami. | 76. Feiertag M., Zachodnia 41 — meble. | 132. Hendeles D., Kilińskiego 44 — zegar. | 190. Lewin L., Zakątna 13 — meble. |
| 24. Brawerman M., Kilińskiego 30 — kredens. | 77. Fajertag M., Zawadzka 1 — obuwie. | 133. Hornsztajn A., Kilińskiego 61 — meble. | 191. Landau B., Zakątna 23 — meble. |
| 25. Bielawski E., Cegielniana 63 — stoliki. | 78. Fiszer J., Zawadzka 9 — kredens. | 134. Herszkowicz Ł., Cegielniana 30 — meble. | 192. Lipszyc J., Zachodnia 49 — meble. |
| 26. Beljm A., Kilińskiego 44 — meble. | 79. Freiman J., Zawadzka 10 — maszyna do pisania. | 135. Jakubowicz J., Al. 1 Maja 9 — lustro. | 193. Łęczewski S., Zawadzka 14 — meble. |
| 27. Borsztajn A., Kilińskiego 46 — meble. | 80. Fryman A., Zawadzka 22 — meble. | 136. Jarnicki Wł., Pomorska 14 — maszyna do szycia. | 194. Lichtensztajn J., Zawadzka 22 — meble. |
| 28. Bergla Samuel, Kilińskiego 60 — kredens. | 81. Fiszkaute St., Zawadzka 30 — biurko. | 137. Jakubowicz N., Pomorska 14 — lustro. | 195. Laufer B., Zawadzka 37 — szafa. |
| 29. Bielawski E., Cegielniana 63 — zegar. | 82. Falke, Zawadzka 30 — pianino. | 138. Jankowska M., Sienkiewicza 29 — kontuar. | 196. Lewsztajn R., Zawadzka 37 — meble. |
| 30. Bilow J., Cegielniana 109 — meble | 83. Fajenberg D., Zawadzka 35 — zegar. | 139. Joskowicz Sz., Zachodnia 68 — maszyna do szycia. | 197. Litmanowicz H., Zawadzka 39 — maszyna stolarska. |
| 31. Burakowski M., Piotrkowska 37 lampki elektr. | 84. Frajlich S., Zawadzka 38 — meble. | 140. Joskowicz M., Zachodnia 68 — meble. | 198. Liberman M., Zawadzka 44 — kredens. |
| 32. Belman i S-ka, Piotrkowska 37 — kasa ogniortwała. | 85. Fajner J., Kilińskiego 36/38 — meble. | 141. Jakubowicz N., Zawadzka 3 — meble. | 199. Liberman T., Kilińskiego 25 — meble. |
| 33. Bankier A., Piotrkowska 82 — 5 zyrandoli. | 86. Fastag J., Kilińskiego 49 — 2 szafy. | 142. Janowski I., Gdańska 37 — kredens. | 200. Lew I., Kilińskiego 42, 40 mtr. towaru. |
| 34. Bromberg J., Piotrkowska 152 — meble. | 87. Fogel R., Kilińskiego 50 — maszyna do szycia. | 143. Joskowicz H., Piotrkowska 39 — meble. | 201. Lewin A., Kilińskiego 44 — zegar. |
| 35. Czasnik I., Andrzeja 58 — kredens. | 88. Fiszer D., Cegielniana 26 — towar. | 144. Jakubowicz J., Radwańska 48 — zegar. | 202. Lewin J., Sienkiewicza 9 — szafa, maszyna do szycia. |
| 36. Chojński Lambert, Al. Kościuszki 37 — zegar. | 89. Frenkiel A., Cegielniana 71 — szafa. | 145. Janowski I., Gdańska 37 — meble. | 203. Lis G., Kilińskiego 79 — 2 szafy. |
| 37. Cukier W., Gdańska 68 — samowar. | 90. Frenkiel D., Gdańska 28 — meble. | 146. Kochański J., Al. 1 Maja 7 — szafa. | 204. Lewin S., Kilińskiego 86 — meble. |
| 38. Charon E., Pomorska 17 — meble. | 91. Fogelbaum C., 6-go Sierpnia 1/3 — meble. | 147. Krepel L., Gdańska 90 — meble. | 205. Lewkowicz Ch., Cegielniana 12 — szafa, maszyna do szycia. |
| 39. Cygelberg Sz., Piotrkowska 26 — 5 sztuk towaru. | 92. Fuks J., Zachodnia 31 — maszyna do pisania. | 148. Kolczycka M., N.-Cegielniana 24 — meble. | 206. Lipszyc H., Cegielniana 17 — meble. |
| 40. Caręski M., Zawadzka 12 — tremo | 93. Gutman Ch., Al. Kościuszki 10 — towar. | 149. Karmazyn J. K., Południowa 2 — meble. | 207. Landau A., Cegielniana 23 — woda kolońska. |
| 41. Czarnoleski Sz., Zawadzka 22 — meble. | 94. Gutzstadt M., Cegielniana 57 — zegar. | 150. Krenicer A., Piotrkowska 18 — meble. | 208. Lewinson I., Cegielniana 57 — meble. |
| 42. Chwat L., Zawadzka 30 — kredens. | 95. Godes Sz., Gdańska 37 — 37 mtr. towaru. | 151. Korn D., Piotrkowska 26 — szafa. | 209. Lewin L., Cegielniana 57 — meble. |
| 43. Chelemer F., Zawadzka 50 — kredens. | 96. Gelbard N., Piotrkowska 8 — meble. towar. | 152. Kaczmar H., Piotrkowska 42 — maszyna do pisania. | 210. Lipszyc I., Piotrkowska 152 — meble. |
| 44. Cederbaum I., Wschodnia 65 — meble. | 97. Guterbaum N., Piotrkowska 26 — meble. | 153. Kohn D., Piotrkowska 88 — meble. | 211. Lukaj i S-ka, Piotrkowska 157 — pianino. |
| 45. Ciesielski M., Kilińskiego 63/65 — maszyna do szycia. | 98. Goldkorn Sz., Piotrkowska 26 — 1 sztuka towaru. | 154. Kenigsberg F., Zielona 5/7 — 2 szafy. | 212. Margulis L., Andrzeja 11 — kredens. |
| 46. Cykalis M., Kilińskiego 71 — meble. | 99. Goldberg A., Piotrkowska 27 — 10 tuzinów skarpetek. | 155. Kasinski K., Zielona 19 — meble. | 213. Miller A., Andrzeja 36 — fisharmonja. |
| 47. Calej Ch., Cegielniana 23 — meble. | 100. Goldsobel S., Piotrkowska 27 — meble. | 156. Kałuszynier Ch., Wólczńska 48 — szafa. | 214. Merczyński J., Andrzeja 58 — maszyna do szycia. |
| 48. Cykalis M., Kilińskiego 71 — orkie strjon. | 101. Goldwasser S., Piotrkowska 34 — maszyna do szycia. | 157. Koprowski N., Zachodnia 72 — fortepjan. | 215. Mansfeld A., Al. 1 Maja 9 — meble. |
| 49. Diksztajn Wł., Al. Kościuszki 24, — maszyna do pisania. | 102. Grabowski St., Wólczńska 63 — lustro. | 158. Kamuszewicz Ch., Zawadzka 2 — lustro. | 216. Muszka i S-ka, Al. Kościuszki 10 — maszyna. |
| 50. Działoszyński A., Zielona 5/7 — kredens. | 103. Glazer M., Zielona 5/7 — 2 biurka. | 159. Krauze J., Zawadzka 8 — meble. | 217. Minc Ch., Cegielniana 42 — meble. |
| 51. Dancygier Sz., Zielona 30 — kredens. | 104. Gross I., Zielona 5/7 — tualeta. | 160. Kirszbaum A., Piotrkowska 31 — kredens. | 218. Myśliborski D., Kilińskiego 86 — meble. |
| 52. Djamant A., Kilińskiego 43 — kredens. | 105. Glazer M., Zielona 6 — kredens. | 161. Krauze I., Zawadzka 19 — meble. | 219. Mehlszpaja Z., Kamienna 7 — szafa. |
| 53. Dziadek D., Kilińskiego 77 — 2 szafy. | 106. „Granit”, Zielona 11 — papier. | 162. Kafferman A., Zawadzka 22 — pianino. | 220. Matusiak M., 28 p. Strz. Kaniowskich 25, maszyna do szycia. |
| 54. Dinkin Z., Piotrkowska 8 — maszyna do pisania. | 107. Goldberg A., Zielona 42 — meble. | 163. Kirszenberg L., Zawadzka 34 — zegar. | 221. Moszkowicz i Rajchman, Piotrkowska 36 — 15 kap na łożka. |
| 55. Dawidowicz E., Piotrkowska 34 — 4 piecyki. | 108. Cygelberg M., Zachodnia 49 — meble. | 164. Kawenoki J., Zawadzka 50 — kredens. | 222. Martin M., Kilińskiego 50 — szafa. |
| 55a. Luniak Olga, Piotrkowska 98 — meble. | 109. Ginsburg I., Zachodnia 66 — 400 mtr. towaru. | 166. Kohn M., Kilińskiego 49 — pianino. | 223. Maliniak G., Zakątna 13 — biurko. |
| 55b. Lwow Józef, Gdańska 81 — meble. | 110. Goepfert J., Zawadzka 1 — 30 szt. kapeluszy. | 167. Kağan M., Kilińskiego 60 — meble. | 224. Majer Markus, Zachodnia 31 — meble. |
| | 111. Gliksman J., Zawadzka 1 — meble | | 225. Miller M. i B., Zawadzka 17 — szafa. |
| | 112. Gelade I., Zawadzka 22 — fortepjan. | | 226. Motyl F., Zawadzka 19 — meble. |
| | 113. Glatte G., Zawadzka 23 — kredens. | | 227. Miśniewicz B., Piotrkowska 3, — biurko, maszyna do szycia. |
| | | | 228. Mędrzycki M., Kilińskiego 30 — kasa ogniortwała. |
| | | | 229. Mydlarz D., Kilińskiego 60 — szafa |

Przymusowe licytacje (Dalszy ciąg)

230. Mawelmann R., Cegielniana 62 — tremo.	277. Rataj A., Zawadzka 9 — otomana	323. Szpilberg Ch., Zawadzka 22 — kredens.	369. Wisniewski L., Sienkiewicza 39 — szafa.
231. Neugoldberg D., Andrzeja 7 — kredens.	278. Rotblat E., Wschodnia 54 — meble.	324. Szenteld Zawadzka 23 — meble.	370. Wołczyńska G., Zielona 28 — mydło, wata.
232. Nadelman M., Zachodnia 33 — fortepian.	279. Rabinowicz J., Zawadzka 17 — zegar.	325. Szperling S., Zawadzka 25 — tremo.	371. Walfisz E., Piramowicza 2 — szafa.
233. Najdeld M., Zawadzka 30 — tremo.	280. F-ma „Rekord”, Zawadzka 20 — 50 mtr towaru.	326. Szajniak M., Zawadzka 26 — meble.	372. Wiślicki A., Zachodnia 33 — meble.
234. Natanson S., Zawadzka 49 — kredens.	281. Rozenblum Ch., Cegielniana 51 — kredens.	327. Sztajnhauer H., Zawadzka 20 — kredens.	373. Winter A., Zachodnia 68 — szafa.
235. Najhaus B., Kilińskiego 46 — kredens.	282. Rozenbaum S., Zawadzka 53 — szafa.	328. Sour S., Zawadzka 39 — meble.	374. Woltstein Sz., Zawadzka 2 — 2 szt. towaru.
236. Nowiński D., Zawadzka 15 — meble.	283. Rozenwald R., Kilińskiego 34 — meble.	329. Sokołowski N., Kilińskiego 36/38 — meble.	375. Wiluś J. i St., Zawadzka 3 — meble.
237. Ofenbach H., Al. 1 Maja 2 — meble.	284. Rozenbaum I., Kilińskiego 41 — 2 szafy.	330. Szereszewski M., Kilińskiego 42 — meble.	376. Wollman M., Zawadzka 12 — 30 kg. wody kolońskiej.
238. Goldlust H., Cegielniana 6 — meble.	285. Rozensztrauch D., Kilińskiego 44 — radioaparat.	331. Segal A., Kilińskiego 44 — meble.	377. Wilkowicz M., Zawadzka 27 — tremo.
239. Oppenhajm I., Cegielniana 39 — meble.	286. Rubaszkin L., Kilińskiego 44 — patefon.	332. Statler J., Kilińskiego 44 — zegar.	378. Weinstein H., Zawadzka 28 — 6 stolików.
240. Odeski S., Piotrkowska 39 — meble.	287. Rozenberg M., Kilińskiego 46 — tremo.	333. Szattan Z., Kilińskiego 44 — tremo.	379. Winograd, Zawadzka 36 — pianino.
241. Oppenheim M., Zachodnia 70 — meble.	288. Rajchert M., Kilińskiego 50 — zegar.	334. Szevelow S., Kilińskiego 47 — tremo.	380. Wyszegrod L., Kilińskiego 17 — meble.
242. Orfinger H., Zawadzka 1 — meble.	289. Rogoziński M., Kilińskiego 60 — kredens.	335. Steinhorn N., Wólczańska 41 — meble.	381. Wilczyk G., Cegielniana 8 — zegar.
243. Orenbuch E., Kilińskiego 78 — 50 kg. lakieru.	290. Rozenberg B., Kilińskiego 60 — meble.	336. Szteln Natán, Kilińskiego 60 — meble.	382. Wrzęcki L., Kilińskiego 39 — kredens.
244. Przedecki S., Andrzeja 48 — kredens.	291. Ryder T., Kilińskiego 86 — szafa.	337. Szultz H., Kilińskiego 78 — meble.	383. Worobejczyk R., Kilińskiego 41 — meble.
245. Pruszycki J., Kamienna 1 — kredens.	292. Rozenzweig E., Kilińskiego 89 — kredens.	338. Szpicberg B., Cegielniana 55 — mebel.	384. Wincygster C., Kilińskiego 40 — lustro.
246. Pechman M., Piotrkowska 42 — 2 biurka.	294. Rozenwajg J., Cegielniana 54 — meble.	339. Szatan Ch., Zachodnia 54 — szafa.	385. Wygodzki H., Kilińskiego 61 — tremo.
247. Piotrkowski A., Pl. Wolności 6 — maszyna do szycia.	295. Rukalski B., N.-Cegielniana 12 — kredens.	340. Saromf S., Zawadzka 6 — maszyna do szycia.	386. Willinger J., Kilińskiego 61 — kasa ogniotrwała.
249. Poznerson J., Pańska 18 — meble.	296. Rozenberg P., Piotrkowska 25 — meble.	341. Szapiro M., Kilińskiego 36/38 — szafa.	387. Wolkowicz N., Kilińskiego 79 — kredens.
250. Pressburgier, Zielona 5/7 — biurko.	298. Rozensztrauch D., Kilińskiego 44 — otomana.	342. Szapiro L., Zawadzka 6 — kredens.	388. Wysocki S., Cegielniana 72 — lustro.
252. Gerzen P., Piotrkowska 50 — 10 sztuk towaru.	299. Restel G., Piotrkowska 84 — 10 mtr. towaru.	343. Tepler M., Pomorska 20 — kredens.	389. Waldman A., Gdańska 42 — meble.
253. Przedborski, Zakątna 21 — meble.	300. Steinberg J., Zawadzka 21 — kredens.	344. Tasiemka R., Piotrkowska 16 — 3 palta.	390. Widawski G., Kamienna 8 — szafa.
254. Pinczewski M., Zachodnia 66 — meble.	301. Szor M., Al. 1 Maja 11 — tremo.	345. Tasiemka R., Piotrkowska 18 — 4 palta damskie.	391. Wisniewski B., Moniuszki 5, — Narutowicza 1 — pianino.
255. Pressman R., Zawadzka 4 — delikatesy.	302. Słochodzka M., Al. 1 Maja 21 — kredens.	346. Taub A., Piotrkowska 18 — 2 szt. towaru.	392. Sand W., Andrzeja 32 — maszyna do pisania, meble.
256. Pomerancblum Sz., Zawadzka 9 — meble.	303. Solny I., Gdańska 27 — meble.	347. Tygier S., Piotrkowska 29 — skóra.	393. Zelmanowicz L., Południowa 2 — 10 stolików.
257. Pik J., Zawadzka 14 — 75 butel. wódek.	304. Stępniewski W., Leszno 34 — meble.	348. Teich B., Zielona 6 — kredens.	394. Zajbert Sz., Południowa 7 — kredens.
258. Pregiel Ch., Kilińskiego 86 — kredens.	305. Sendowski L., Południowa 6, — biblioteka.	349. Terkaltaub B., Zawadzka 5 — kredens.	395. Zarnecki Z., Piotrkowska 26 — meble.
259. Przewórski M., Piotrkowska 37 — meble.	306. Sztarn A., Piotrkowska 6 — 10 sztuk towaru.	351. Tangierison Ch., Zawadzka 27 — tremo.	396. Zwierniak J., Piotrkowska 54 — waga.
261. Potz F., Sienkiewicza 35 — kontuar, prasa.	307. Stowarzyszenie krawców, Piotrkowska 20 — meble.	352. Tenenbaum I., Zawadzka 36 — kredens.	397. Zylberg M., Zielona 5/7 — kasa ogniotrwała.
262. Praszkiar R., Sienkiewicza 37 — meble.	308. Szarfharc Ch., Piotrkowska 31 — kredens.	353. Tarkowski A., Kilińskiego 89 — 8 stolików.	398. Zylberg Sz., Zachodnia 52 — kasa ogniotrwała.
263. Perle E., Zawadzka 4 — 4 sztuki materiału.	309. Szyper M., Zielona 17 — kredens.	354. Tuszyński M., Cegielniana 26 — szafa.	399. Zylbersztajn Sz., Zachodnia 58 — meble.
264. Rabinowicz Ch., Cegielniana 12 — meble.	310. Sudia Abram, Zielona 41 — 40 but. perfum.	355. Tiger J., Piotrkowska 14 — 100 czapcic.	400. Zw. Drobn. Kupców Woj. Łódzkie go, Zawadzka 5 — meble.
265. Rozenblat E., Cegielniana 68 — 2 stoliki, krosno.	311. Stein J., Zakątna 21 — kontuar, lodownia.	356. Topolska J., Piotrkowska 45 — bufet.	401. Zychliński J., Zawadzka 9 — kredens.
266. Rothajn B., Konstytucyjna 3 — kredens.	312. Staśkowski A., Zakątna 47 — meble.	357. Ulrichs M., Zielona 3 — 6 stolików.	402. Zarzewski T., Zawadzka 9 — kredens.
267. Rygier S., Południowa 42 — meble.	313. Strohwajs A., Zachodnia 33 — kredens.	358. Urbach S., Piotrkowska 33 — aparaty telefoniczne.	403. Zylberman E., Zawadzka 14 — meble.
268. Rappaport J., Południowa 44 — 2 biurka.	314. Stońska L., Zachodnia 34 — toalety.	359. Wolberg J., Al. 1 Maja 5 — otomana.	404. Zylberg J., Zawadzka 19 — meble.
269. L. Rappaport i S-ka, Południowa 44, — 2 maszyny do pisania.	315. Szpigiel W., Zachodnia 59 — 50 kg. przędzy.	360. Wadowski Ch., Al. 1 Maja 16 — meble.	405. Zylbert E., Zawadzka 22 — kredens.
270. Rappaport L., Południowa 46 — maszyna do pisania.	316. Szmidt St., Zachodnia 64 — kredens.	361. Warszawski M., Al. Kościuszki 10 — 30 szt. towaru.	406. Zylberszac I., Kilińskiego 30 — kredens.
271. Rozen S., Pomorska 73 — szpul-maszyna, meble.	317. Singer N., Zawadzka 5 — meble.	362. Warszawiak N., Al. Kościuszki 29 — tremo.	407. Zduński J. M., Kilińskiego 50 — kredens.
272. Rozenbaum S., Piotrkowska 26 — 1 sztuka towaru.	318. Szajniak Ch., Zawadzka 5 — 10 paczek pończoch.	363. Wojciechowski W., Wschodnia 53 — meble.	408. Silberszac A., Cegielniana 55 — kredens.
273. Rzechte i Borsztajn, Zielona 3 — kasa ogniotrwała.	319. Szwarc D., Zawadzka 6 — waga, maszyna do mięsa.	364. Wołkowicz G., Piotrkowska 22, — meble, palto.	409. Zylberg Sz., Zakątna 19 — meble.
274. Rotband L., Zielona 6 — biurko.	320. Szentfeld M., Zawadzka 18 — zegar.	365. Wajtraub J., Konstytucyjna 14 — meble.	410. Zylberszac A., Piotrkowska 37 — meble.
275. Rozenwajg A. J., Zachodnia 61 — 12 korcy węgla.	321. Szturm S., Zawadzka 17 — meble.	366. Winer I., Piotrkowska 36 — 5 paczek bawełny.	
276. Rozentel D., Zawadzka 5 — kredens.	322. Lewi S., Zawadzka 20 — kredens.	367. Wald J., Piotrkowska 33 — meble, maszyna do pisania.	
		368. Weinberg B., Piotrkowska 42 — kasa ogniotrwała.	

W dniu 10 lutego r. b. między godz. 10 rano, a 4-tą po południu.

411. Awronim E., Rzgowska 3 — 2 szafy	425. Berndt H., Targowa 17 — zegar.	438. B-cia Gralińscy i Nazdrowicz. Nawrot 84 — 2 bębny miedziane.	451. Jabłoń M., Zamenofa 13 — meble, maszyna do szycia.
412. Abramowicz J., Sienkiewicza 102 — maszyna do szycia, meble.	426. Domanowicz R., Zakątna 85, — biurko.	439. Gold B., Zamenofa 6 — kredens.	452. Janczewski B., Kilińskiego 113 — meble.
413. Adler Sz., Kilińskiego 105 — meble.	427. S-owie Ludwika Domanowicza 85 — pianino.	440. Gutman I., Nawrot 100 — szafa.	453. Jelen W., Sienkiewicza 52 — biurko.
414. Berlin R., Zamenofa 6 — fortepian.	428. Pat i Dawidowicz, Rzgowska 14 — meble.	441. Gasfreund J., Kilińskiego 128 — przedza.	454. Hofman J., Senatorska 10 — meble, maszyna do szycia.
415. Boms J., Kilińskiego 86 — zegar.	429. Diefenbach G., Rzgowska 33 — 3 szafy.	442. Goldberg A., Rzgowska 2 — obuwie.	455. Kersz P., Główna 42 — 2 szafy.
416. Berman M., Kilińskiego 93 — tremo.	430. Drynkowski J., Sienkiewicza 56 — maszyn. do szycia, otomana.	443. Gamert K., Zamenofa 34 — urządzenie restauracji.	456. Kajnat O., Kopernika 3 — meble.
417. Berman J., Kilińskiego 105 — meble.	431. Engiel A., Kilińskiego 86 — kredens.	444. Gorczyński St., Kilińskiego 85 — meble.	457. Krusche O., Piotrkowska 121 — meble.
418. Bezbroda i S-ka, Kilińskiego 178 — tremo.	433. Frenkiel M., Zamenofa 6 — meble.	445. Golusiński St., Piotrkowska 108 — pianino.	458. Landau St., Główna 6 — meble.
419. Besterman A., Główna 55 — zegar.	434. Fijałkowska P., Kilińskiego 104, — 60 but. wódek.	446. Haman R., Kilińskiego 36 — pianino.	459. Lasman E., Rzgowska 7 — meble.
420. Brzoza i S-ka, Gdańska 138 — 4 palta.	435. Frycze Z., Rzgowska 59, — 25 but. spirytusu.	447. Hamer J., Kilińskiego 105 — meble.	460. Linden P., Sieradzka 1 — meble.
421. Barcz E., Sienkiewicza 40 — kredens.	436. Feldbrill D., Piotrkowska 167 — 50 kg skóry.	448. Hypszer A., Rzgowska 1 — meble.	461. Lindenfeld H., Kilińskiego 93 — meble.
423. Brauer K., Piotrkowska 120 — meble.	437. Feder P., Piotrkowska 116 — meble.	449. Heiman E., Piotrkowska 125 — 2 biurka, maszyna do pisania.	462. Landau R., Piotrkowska 108 — maszyna do mięsa.
424. B-cia Borsztajn, Piotrkowska 122 — 2 lampy.		450. Jankielowicz H., Sieradzka 1 — meble.	463. Lichtenstein T., Piotrkowska 286 — meble.

Przymusowe licytacje (Dokończenie)

- | | | | |
|--|--|---|--|
| 465. Meltner J., Wólczańska 118 — meble. | 473. Piotrowski B. Kilińskiego 105 — obuwie. | 481. Rajtenberger A. Piotrkowska 123 — kredens. | 488. Szaniawski T. Piotrkowska 113 — 15 stolików. |
| 466. M. Kolajczyk M., Rzgowska 39 — urządzenie sklepu. | 474. Praszkiar J. Nawrot 39 — meble. | 482. Romiszowski W., Piotrkowska 116 — szafa. | 489. Tyłko R., Rzgowska 51 — biurko. |
| 467. Maryński B., Kilińskiego 86 — zegar. | 475. Perlński W. Sienkiewicza 59 — maszyna do pisania. | 483. Smarzyński, Miłobędzki i Malewski, N.-Senatorska 7 — kasa ogniotrwała. | 490. Tarczyński K., Piotrkowska 114 lustra. |
| 468. Majzner Z., Kilińskiego 96 — meble. | 476. Rozental I. Kilińskiego 86 — zegar. | 484. „Sport” Tow. Gimn. Zakątna 82 meble. | 491. Ulejski J. Kilińskiego 96 — radio aparat. |
| 469. Morawiecki W. Sienkiewicza 45 — biurko. | 477. Rozental J., Rzgowska 3 — tremo. | 485. Stetka M. Zakątna 86 — 3 biurka. | 492. Weber Sz. Rzgowska 74 — meble. |
| 470. Miller F. Przejazd 2 — meble. | 478. Radzikowski W., Nawrot 15 — worek cukru. | 486. Steinke G. Kilińskiego 262 — maszyna do pisania. | 493. Wilczyk G., Senatorska 28 — meble. |
| 471. Opoczyński H. Wodna 12—14 — kasa ogniotrwała, maszyna do pisania. | 479. Raksyk A. Kilińskiego 133 — kredens. | 487. Szpalek J. Rzgowska 20 — meble. | 494. Wyszewiański Sz. Piotrkowska 113 — fisharmonja. |
| 472. Piotruszka Z. Główna 46. meble. | 480. Rzewuska I., Piotrkowska 106 — meble. | | |

W dniu 10 lutego r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

- | | | | |
|--|--|---|---|
| 495. Albek A., Piotrkowska 22 — meble. | 516. Grzybowscy J. i M. Sienkiewicza 64. meble. | 548. Lenkiński Sz. Piotrkowska 107 — meble. | 568. Pieszczkowski B. Piotrkowska 200 — kredens. |
| 496. Auerbach S., Piotrkowska 109 — meble. | 517. Haman R. Kilińskiego 86, meble. | 549. Liederman Ł. Rzgowska 12 — meble. | 569. Patt M. Szara 12 — meble. |
| 497. Awronin E. Rzgowska 3 — meble. | 518. Haskiel M. Piotrkowska 112, tremo. | 550. Langhoff Albert, Wólczańska 157 — pianino. | 570. SS-wie Z. Richtera Radwańska 18 — 3 kasy ogniotrwałe, meble. |
| 498. Benke H., Gdańska 91 — maszyna do pisania. | 519. Herszenberg A. Targowa 38 — meble. | 551. Margulies L. Andrzeja 11 — meble, kasa ogniotrwała. | 571. Rozental J. Rzgowska 3 — maszyna szteperska, tremo. |
| 499. Benke R. Nawrot 16 — meble. | 520. Hoffman A. Anny 3—5 meble. | 552. Margules Sz. Sienkiewicza 63 — meble. | 572. Rozenblatt J. Karola 36 — maszyna do pisania, biurko. |
| 500. Brandes H. Senatorska 4 — kredens. | 521. Haman R. Kilińskiego 86 — 5 krzesel. | 553. Miodownik B. Andrzeja 29 — meble. | 573. Senderowicz Ch. Piotrkowska 107 — meble. |
| 501. Biegański A. Kopernika 12 — meble, maszyna do szycia. | 522. Jasinowski J. Piotrkowska 117 — pianino. | 554. Margolin E. Piotrkowska 116 — 100 kg. pasa. | 574. Sztrauch Z. Andrzeja 43 — meble. |
| 502. Bogusławski K. Piotrkowska 121 meble. | 523. Igiel Z. Rzgowska 71 — obuwie. | 555. Miszewski St. Sienkiewicza 53 — meble. | 575. Sandler Sz. Rzgowska 1 — meble. |
| 503. Berliner S., Targowa 38 — maszyna do szycia. | 524. Jakubowicz M. Wólczańska 91 — szafa. | 556. Muchnicki Ch. Kopernika 19 — meble. | 576. Tajtelbaum A. Piotrkowska 132 kredens. |
| 504. Bennich I., Wólczańska 140 — meble. | 525. Kartus S. Andrzeja 40 — meble. | 557. Myśluborski J. Piotrkowska 120 meble. | 577. Tygier M. Piotrkowska 117 — kredens. |
| 505. Czajkin H., Al. Kościuszki 93 — tremo. | 526. Kropel L. Gdańska 90 — meble. | 558. Malewski J. N. Senatorska 7 — meble. | 578. Wajk L. Piotrkowska 271 — pianino. |
| 506. Diefenbach G. Rzgowska 33, czekołada. | 527. Korn J. Sz. Piotrkowska 117 — meble. | 559. Michałowski B. Piotrkowska 225 2 lustra. | 579. Wajnberg H. Kilińskiego 86 — pianino. |
| 508. Freidenrajch J. Kopernika 19, meble. | 538. Kurtner Sz. Rzgowska 25 — meble. | 560. Machnik W. Gdańska 96 — meble. | 580. Walicki W. Słowańska 8 — meble. |
| 509. Frankowski J. Juliusza 15, meble. | 539. Kozanecki T. Andrzeja 46 — na rzędzia ślusarskie. | 561. Mikołajewski F. St. Wólczańska 19 — urządzenie sklepu. | 581. Warszawski M. Sienkiewicza 52 kredens. |
| 510. Grynbaum F. Główna 62, maszyna do szycia, 2 szafy. | 540. Krawczyk J. Rzgowska 77 — bufet, 2 stoliki 2 krzesła. | 562. Neuman A. Zamenhofska 36 — meble. | 583. Wojdyński L. Piotrkowska 218 — meble. |
| 511. Gutman Sz. Piotrkowska 117, szafa. | 541. Kassman A. Piotrkowska 149 — biurko. | 563. Przynowski J. Główna 50 — meble. | 584. Wadziński F. Piotrkowska 205 — meble. |
| 512. Goldberg B. Andrzeja 19, meble. | 542. Kalinowski Wł. Piotrkowska 199 — meble. | 564. Proppe E. Piotrkowska 122 — meble. | 585. Zalc A. Piotrkowska 192 — meble. |
| 513. Gebel P. Piotrkowska 114, kredens. | 543. Kaufman Ch. Wólczańska 91 — meble. | 565. Pietrzak St. Nawrot 8 — meble. | 586. Zand W. Andrzeja 32 — maszyna do szycia, meble. |
| 514. Górski J. Zamenhofska 34, meble. | 544. Kajert J. Wólczańska 98 — meble. | 566. Prussak R. Nawrot 8 — szafa. | 587. Zelwer M. Piotrkowska 280 — meble. |
| 515. Gmiesik I. Piotrkowska 181, tremo. | 545. Kolański M. Gubernatorska 7 tremo. | 567. Pawłowski St. Gdańska 93 — maszyna do pisania. | |
| | 546. Krochmalski, Gubernatorska 30 — meble. | | |
| | 547. Lipszer I. Kopernika 28 — meble. | | |



Szlagiery!!
PLYTY TANECHNE
nadeszły
w wielkim wyborze
u ALFREDA LESSIGA
22 Nawrot 22

Biuro instal.
„ELEKTROPRACA“
tel. 69-08 tel. 69-08
Stały dyżur monterów
do 12 w nocy.

TKALNIA
MOZES EPSTEIN
Kilińskiego 230, tel. 54-15

przyjmuje do tkania na warsztatach korytowych i angielskich od 72—84 cali także okazynie do sprzedania Szlichtmaszyna do osnów

Telef. Doraźne
6-47. Pogotowie Elektryczne
„GENERATOR“
Nprawa światła i siły

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinetu denty styczny przy Górnym Rynku.

Porada 3 złote
Wizyty na miesiąc
Zabieg i operacja od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlanie lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Żęby sztuczne, korony złote, platynowe i masy
W medycynie święta do godz. 6:00

BIURALISTKA
ze znajomością niemieckiego oraz buchalterji II-nej i biegle pisząca na maszynie PUSZKOWA. Zgłaszać się proszę do biura Piotrkowska Nr. 51 BRACIA HOHN.

Kupon sprzedaż
Dwoje starych skrzypiec do sprzedania. Wegnera 7, sklep spożywczy.

Okazyjnie do sprzedania smoking oraz para obuwia lakierowego. Karola 4 III p. m. 7, front.

Karaktulowe palto okazynie kupię. Oferty tylko do 28 włącznie pod „Palto” do adm. Rep.

Karaktulowe piękne palto prawie nowe sprzedam tani natychmiast, Hotel Manteuil pokój 31.

Okazyjnie do sprzedania kotniierz nurkowy. Zawadzka 14, m. 5 od 12—6.

Ekspedycję sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty sub „Ekspedycja” 30

Kupię pianino okazynie. Lask. of. do adm. Republiki, tylko do 28 włącznie pod „M.B.C.” 27

Posady
Poszukuję posady kasjerki, złoże kaucyj. Oferty sub „Sara” do adm. Republiki. 28

Poszukuję chłopca do pracy biurowej. Of. sub „Zdolny 2” do adm. Rep.

Poszukuję na godzinny popołudnio we samodzielnej buchalterce-bilansistkę znającą język polski i niemiecki. Of. sub „Bilans” do adm. Republiki. 28

Urządnik poszukuje pokoju umiędzaleko od centrum. Oferty sub „Urządnik” 26

Posady pomocnika buchaltera, magazyniera ewentualnie jakiegokolwiek pracy biurowej poszukuje zdolny. Zgłoszenia do adm. Republiki sub „L.W.” lub tel. 25-84. 26

Gospodyni-kucharka z dobrą znajomością kuchni i pieczenia ciast posiadająca poważne świadectwo poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Może być i na przychodnie. Gdańska 4, m. 22, lewa oficyna. 26

Mademoiselle Marie enseigne angielskiego i francuskiego. Traugutta 2, I fr. 30

Biuralistka, znająca francuski, obeznaną z księgowością podwójną, biegle piszącą na maszynie poszukuje bezpłatnej posady praktykantki. Oferty sub „Bezpłatna posada” do adm. Republiki. 26

Młynarz mistrz swego fachu posiada 2000 zł. obwinie posiadę tego fachu lub ekspedienta, biuletiera lub temu pod Oferty pod „Kaucja” do „Republiki” 29

Dobra gospodyni poszukuje przychodnego miejsca pojedynczej osoby, graniczny wyjazd do gotowania. Of. Narutowicza 32 m. 5. Starostwo w Tarnopolu oraz inne państwa. 30

Ważny uczeń fryzjerski. Radwańska 36.

Potrzebne panienki do ręcznego haftu. Działowska. Nowocegielna 44.

Potrzebna manicurzystka. Kilińskiego 115. Szczygielski.

Kój umebłowany do wynajęcia dla bił paszportu zachodniego miejsca pojedynczej osoby, graniczny wyjazd do gotowania. Of. Narutowicza 32 m. 5. Starostwo w Tarnopolu oraz inne państwa. 30

Gabinet na biurko lub kawalerowi. Zawadzka 29, 1 p. front. Wynagrodzeniem. ul. Piramowicza 2.

Stuent politechniki Paryskiej udziela lekcji matematyki, francuskiego. Załatwia formalności przyjęcia na uniwersytety francuskie. Szpicberg, Pomorska 40.

Kursy kroju mistrza Paryskiej Akademii Wisniewskiego przyjmują zapisy na codzienne Piotrkowska 86. 31

Kursy kroju mistrza Paryskiej Akademii Wisniewskiego przyjmują zapisy na codzienne Piotrkowska 86. 31

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową wyst. 20 pozycje. K. U. Lwów, jako 29. Orzeczenie lek. Nr. 15. Na nazwisko Adamski Tadeusz ur. 9.IX 1897 r. we Lwowie. 28

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową wyst. 20 pozycje. K. U. Lwów, jako 29. Orzeczenie lek. Nr. 15. Na nazwisko Adamski Tadeusz ur. 9.IX 1897 r. we Lwowie. 28

Okazyjnie do sprzedania: serwis na 24 osoby, patefon, samowar i różne inne sprzęty domowe. Wiadomość Wólczańska 4, m. 14 od 3 godz.

Zakopane
willa „ROMA“

połączone z pięciorozowym, dobrowolnym utrzymaniem. 10 zł. dziennie ul. Zamajskiego (przedłużenie Krupówek)

Okazyjnie do sprzedania

Willi 8 pokojowa wraz z meblami 4-ro morgowym parkiem i ogrodem owocowym oraz zabudowaniami gospodarczymi w Tworzycankach pod Kozuszkami 3 kilometry za Brzezunami za sumę **35 TYSIĘCY.**

Oferty zgłaszać do adm. Rep. pod Nr. 4

Nie ma jak
PUDER, Mydło i Krem

„BEBE SZOFMANA“

oświadczają jednogłośnie lekarze-specjaliści i akuszerki.

„Od 25 lat stosujemy to jedyny bezwzględnie dobre, prawdziwie konkurencyjne środki do pielęgnacji cielec niemowląt.“

2 i 3 pokojowe
mieszkania
do wynajęcia. Informacji udziela
Tel. № 47-76 od 5—7 po poł.

Lekarz - dentysta
F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz. 2—7 wiecz.

Lek - Dentysta
B. Markus-Nusbaumowa
przyjmuje w godz. 4—7. Piotrkowska 51 tel. 13-22

BUCHALTERJI podwójnej nauczam gruntownie (metodą praktyczną) w ciągu 25 lekcji. Cena bardzo przystępna. Próbną lekcję bezpłatnie. Uwaga.

Gwarantuję za samodzielność. Adres: Wólczańska 41, mieszcz. 32.

Posiadam PLAC przy Nowocegielnianej blisko przystanku tramwajowego linii 17. W celu wybudowania domu poszukiwany współnik. Oferty sub „Dom”.